

TOMASZ KEMPA

AKADEMIA I DRUKARNIA  
OSTROGSKA

BIBLIOTEKA „WOŁANIA Z WOŁYNIA”

T. 46

TOMASZ KEMPA

AKADEMIA I DRUKARNIA  
OSTROGSKA




Biały Dunajec–Ostróg 2006

© Copyright by Tomasz Kempa, Toruń 2006  
© Copyright by „Wołanie z Wołynia”, Biały Dunajec 2006

Redaktor serii  
Ks. Witold Józef Kowalów

ISBN 83-88863-23-1

Ośrodek „Wołanie z Wołynia”  
skrytka pocztowa 9  
34-520 Poronin, Polska  
~~~~~  
„Воляння з Волині”  
вул. Кардашевича, 1  
35600 м. Остріг, Рівненська обл.  
Україна

 Drukarnia Ostrog Akcydensowa  
Ostrog Andrzej  
Tel. (012) 636-96-66 – Kraków

## OD WYDAWCY

Kolejna pozycja Biblioteki „Wołania z Wołynia” to dwie prace p. dra Tomasza Kempy z Torunia pt. „Akademia Ostrogska” i „Drukarnia Ostrogska”. Opracowania te zwięźle ukazują nam znaczenie ośrodka ostrogskiego w pięknej historii ziem ruskich (ukraińskich) Rzeczypospolitej. Ponadto wprowadzają nas w to przebogate dziedzictwo, do którego od kilkunastu lat staramy się nawiązywać.

Odrodzona uczelnia w Ostrogu – Narodowy Uniwersytet „Akademia Ostrogska” – zmieniła oblicze współczesnego Ostroga. Dziś Uniwersytet – jego pracownicy i studenci – tworzą nowe dzieje niepodległej Ukrainy! Uniwersytet w Ostrogu owocnie współpracuje z innymi uczelniami na Ukrainie i w Polsce. Zostały zawarte umowy o współpracy z Uniwersytetem w Białymstoku, Uniwersytetem Warszawskim i Uniwersytetem w Rzeszowie. Od kilku lat działa program kanadyjsko-polsko-ukraiński wymiany młodzieży w ramach programu Net Corps. Dwoje naszych parafian pracujących na uniwersytecie, uzyskało niedawno tytuł kandydata nauk – Halina Krajczyńska i Irena Szostak. Obie panie biorą udział w życiu parafii rzymsko-katolickiej w Ostrogu i pracach Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Ostrogskiej. Doskonałą swą wiedzę i umiejętności na różnych kursach i spotkaniach w Polsce.

\*  
\*      \*

Artykuły wchodzące w skład niniejszej książki zostały pierwotnie opublikowane w dwóch pracach zbiorowych poświęconych szkolnictwu prawosławnemu i prawosławnym ofi-

cynom wydawniczym: „Akademia Ostrogska” [w:] „Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej” pod red. Antoniego Mironowicza, Urszuli Pawluczuk i Piotra Chomika, Białystok 2002, s. 55–79 i „Drukarnia ostrogska” [w:] „Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej” pod red. Antoniego Mironowicza, Urszuli Pawluczuk i Piotra Chomika, Białystok 2004, s. 105–126.

Składałam serdeczne podziękowanie p. dr. Tomaszowi Kempie za zgodę na przedruk jego dwóch artykułów naukowych poświęconych przeszłości naszego miasta i wydaniu ich jako osobnej publikacji. Życzymy dalszych osiągnięć na niwie naukowej, zwłaszcza w badaniu współpracy chrześcijan różnych konfesji w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku.

Szanownych Czytelników Biblioteki „Wołania z Wołynia” proszę by ukazanie się książeczki „Akademia i Drukarnia Ostrogska” uznali za zaproszenie do odwiedzenia Ostroga i zobaczenia na własne oczy pozostałości dawnej świetności. Wszakże Ostróg, stary gród u ujścia Wilii do Horynia, był w ostatnim ćwierćwieczu XVI wieku najważniejszym centrum oświatowo-kulturalnym prawosławia na ziemiach ruskich.

Myślę, że książka „Akademia i Drukarnia Ostrogska” zacieka wi nie tylko interesujących się historią ziem ruskich, ale także przybywających do naszego miasta gości i turystów, z roku na rok liczniejszych.

Ostróg jest szczególnym miastem, gdzie spotykają się różne kultury i wyznania. Swego czasu prowadzono tu ożywioną polemikę prawosławno-katolicką. Większa część tych utworów polemicznych była wydrukowana właśnie w miejscowej drukarni. Dziś ucząc się jedności w wielości czy pojednanej różnorodności z petyzmem pochylamy się nad śladami pięknej hi-

storii i zabytkami piśmienniczymi tamtych czasów. Przykładem tego jest niedawno wydana w Łucku książeczka „Стародруку Речі Посполитої XVI–XVIII ст. ст. у зібраннях Музею книги та друкарства м. Острога і Волинського краєзнавчого музею. Каталог” (Biblioteka „Wołanie z Wołynia” t. 38), opracowana przez Świetlanę i Oleksandra Pozichowskich z Ostroga. Jest to katalog zawierający opis starodruków polskich XVI–XVIII wieku, wydanych w językach polskim, łacińskim oraz niemieckim na terytorium współczesnej Polski, Białorusi, Ukrainy, Rosji, Krajów Nadbałtyckich. Starodruki te znajdują się w zbiorach Muzeum Książki i Drukarstwa w Ostrogu i Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego w Łucku. Część z tych starodruków była przedstawiona na wystawie zorganizowanej w kościele farnym w Ostrogu z okazji 15-lecia odrodzenia życia parafialnego po 30. latach zamknięcia miejscowej świątyni katolickiej (listopad 2004 roku). W przygotowaniu jest także katalog druków cyrylicznych znajdujących się w zbiorach wspomnianego Muzeum Książki i Drukarstwa w Ostrogu.

Szanowny Czytelniku tej, i innych naszych publikacji, ufamy, że po lekturze tej książeczki uznasz, że warto poznawać i zgłębiać wkład miasta Ostroga i Wołynia w formowanie się kultury religijnej dawnej Rzeczypospolitej.

ks. Witold Józef Kowalów

Ostróg, 16 lipca 2005 roku

W święto Matki Bożej Berdyczowskiej

## AKADEMIA OSTROGSKA

Cerkiew prawosławna w Koronie i na Litwie przeżywała w połowie XVI wieku wyraźny wewnętrzny kryzys. Może najostreż przejawiał się on w złym stanie szkolnictwa cerkiewnego na ziemiach ruskich. Największym problemem prawosławia pozostawał praktyczny brak szkolnictwa, które kształciłoby na poziomie średnim oraz wyższym, choć wiele wskazuje na to, że również sieć szkół elementarnych funkcjonujących przy klasztorach i cerkwiach parafialnych była w tym czasie słabo rozwinięta.

Nie miejsce tu na głębszą analizę przyczyn tego zjawiska, ale warto zauważyć, iż kryzys szkolnictwa cerkiewnego na ziemiach ruskich związany był z ogólnymi warunkami, w jakich funkcjonował w tym czasie w Rzeczypospolitej Kościół prawosławny. Najistotniejsza z tego punktu widzenia była sytuacja prawna, w jakiej znajdowała się Cerkiew i sami wyznawcy prawosławia w państwie polsko-litewskim. Na wewnętrzną sytuację w Cerkwi miała wpływ także niedostateczna troska o prawosławie ze strony większości polskich i litewskich władców. Niebagatelne znaczenie miał również fakt, że Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej posiadał zdecydowanie słabsze podstawy ekonomiczne aniżeli Kościół rzymskokatolicki.

Przez dłuższy czas hierarchowie oraz świeccy protektorzy prawosławia nie dostrzegali kryzysu cerkiewnego szkolnictwa. Uwidoczniał się on dopiero w związku z rozwojem reformacji a potem wraz z akcją kontrreformacyjną Kościoła katolickiego na ziemiach Korony i Litwy. Protestanci od samego początku położyli szczególny nacisk na stworzenie prężnego i stojącego na wysokim poziomie systemu oświaty. Zdawali sobie sprawę,

że jest to droga do zapewnienia skuteczności oddziaływania ich propagandy religijnej na rzymskich katolików. Kościół katolicki odpowiedział na to tworzeniem – głównie przez zakon jezuitów – nowoczesnej sieci szkół średniego i wyższego typu. Prawosławni w Rzeczypospolitej z pewnym opóźnieniem spostrzegli, że działania podejmowane przez protestantów i katolików na polu edukacji mogą mieć niebagatelne znaczenie dla przyszłości wschodniego chrześcijaństwa w Polsce i na Litwie.

Jednym z charakterystycznych symptomów kryzysu systemu szkolnictwa cerkiewnego w tym czasie stał się fakt posyłania przez – nierzadko gorliwych w wierze – prawosławnych magnatów i szlachtę swych synów do kolegów jezuickich czy – rzadziej – do protestanckich gimnazjów, w nadziei, że zapewnią one odpowiednie wykształcenie ich potomstwu<sup>1</sup>. Coraz częściej w drugiej połowie XVI wieku młodzież magnacka z ziem ruskich oraz litewskich studiowała też na zachodnich uniwersytetach. Kształciły one młodych ludzi w duchu ewangelickim (kalwińskim albo luteranckim) bądź katolickim. Nic więc dziwnego, że w wyniku edukacji prowadzonej w obcych duchach prawosławia szkołach, młodzież magnacka i szlachecka porzucała często wiarę swoich przodków, dołączając do coraz liczniejszego grona konwertytów na wyznania protestanckie lub rzymsko-katolickie. W ten sposób Cerkiew traciła kolejnych wpływowych protektorów, co miało wpływ na ogólne osłabienie pozycji i prestiżu prawosławia w Rzeczypospolitej. Tracąc możnych mecenasów Cerkiew traciła też szansę na szybką od-

<sup>1</sup> Zob. np. testament Wasyla Zahorowskiego z 11 lipca 1576 r., Archiv ju-go-zapadnoj Rossii izdavaemyj vremennoju Kommissieju dlja razbora drevnich aktov... (dalej: ArchivJR), cz. 1, t. 1, Kiev 1859, nr 16, s. 74; por. T. Chynczewska-Hennel, *Między Ukrainą a Polską. Mecenas kulturalny Piotra Mohyły* [w:] *Studia polsko-ukraińskie*, 1, Ukraina-Polska: istorična spadščina i suspil'na svïdomist. Materiali mižnarodnoi naukoj konferencii, Kam'janec Podil's'kij, 29–31 maja 1992 r., Kiiv 1993, s. 100.

budowę systemu szkolnictwa cerkiewnego w Koronie i na Litwie. Tak więc najważniejszym wyzwaniem dla cerkiewnych elit stała się reakcja na rozwój szkół protestanckich i katolickich w Rzeczypospolitej.

Fundamenty pod powstanie nowego zreformowanego systemu oświaty cerkiewnej zaczęto stawiać w ostatnim dwudziestolecu XVI wieku. W procesie tym uczestniczyły aktywnie powstające wówczas coraz liczniej bractwa cerkiewne nowego typu.

Jednak pierwszą ważną inicjatywę podjętą w celu zreformowania systemu oświaty cerkiewnej stanowiło powstanie akademii w Ostrogu na Wołyniu. Założył ją znany protektor i mecenas Cerkwi na ziemiach ruskich – wojewoda kijowski Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525–1608). Ten najmłodszy magnat Rzeczypospolitej należał do grona ludzi, którzy aktywnie starali się działać na polu prawosławia dążąc do reform wewnętrznych w Cerkwi.

Ostrogski był jednocześnie człowiekiem tolerancyjnym i otwartym na kulturę zachodnią. Może dlatego jako jeden z pierwszych zaczął dostrzegać konieczność zmian na polu cerkiewnej oświaty, korzystając z wzorców, jakich dostarczały szkolnictwo protestanckie czy jezuickie. Jeszcze w 1593 roku Ostrogski pisał do Hipacego Pocieja (świeżo mianowanego władcy włodzimiersko-brzeskiego): „*a nie dlaczego inszego rozmnożyło się między ludźmi takie lenistwo, ospalstwo, odstąpienie, jako najwięcej dlatego, iż ustali nauczyciele, ustali przepowiadacze Słowa Bożego, ustaly nauki, ustaly kazania, a zatem nastąpiło zniszczenie i umniejszenie chwały Bożej i Cerkwi Jego, nastąpił głód słuchania Słowa Bożego, nastąpiło zatym odstąpienie od wiary i zakonu...*”<sup>2</sup>. W innym miejscu Ostrogski wskazywał Pociejowi jako wyjście z kryzysu wykorzystanie doświadczeń protestantów, chwając

<sup>2</sup> Documenta unionis Berestensis eiusque auctorum, Romae 1970, nr 9, s. 22.



przede wszystkim organizację ich systemu edukacji<sup>3</sup>. Niewątpliwie przy tworzeniu uczelni w Ostrogu wojewoda kijowski wykorzystał doświadczenia ewangelików na polu oświaty, tym bardziej, że utrzymywał kontakty z osobami, które zainicjowały powstanie znanych protestanckich szkół o średnim poziomie nauczania (ks. legnicko-brzeski Jerzy II – gimnazjum luteranckie w Brzegu czy zięć Jan Kiszka – głońska ariancka szkoła w Iwiu). Nie ulega jednak wątpliwości, że książę Konstanty podpatrywał także organizację i funkcjonowanie kolegiów jezuickich.

Najistotniejsza w tym wszystkim była wszakże wola reformowania cerkiewnego systemu oświaty widoczna u wojewody kijowskiego. Być może do aktywnych działań na polu szeroko rozumianej prawosławnej kultury namawiał go, utrzymujący bliski kontakt z Ostrogskim, książę Andrzej Kurbski<sup>4</sup>. Jednak to przede wszystkim zasługą Konstantego Ostrońskiego było, że Ostrog w ostatnim ćwierćwieczu XVI wieku stał się najważniejszym ośrodkiem myśli prawosławnej na ziemiach ruskich. Nastąpiło to stopniowo po 1574 roku, bo wówczas dopiero Ostrogski odzyskał rodowe gniazdo po trwających kilkadziesiąt lat staraniach<sup>5</sup>. W niedługim czasie Ostrog stał się jednym

<sup>3</sup> H. Pocię, *Antirresis abo apologija przeciwko Krzysztofowi Philaletowi*, opr. J. Byliński i J. Długosz, Wrocław 1997, s. 89, 92; Akty odnoszące się do historii zapadno-rosyjskiej soborności i wydawanych Archeograficznego Komitetu (dalej: AZR), t. 4, Sankt Petersburg 1851, nr 63, s. 90.

<sup>4</sup> Tak przypuszczają niektórzy rosyjscy i ukraińscy badacze, zob. np. E. Nemirovskij, *Iwan Fedorov około 1510–1583*, Moskwa 1985, s. 159; Ja. Stratyj, *Rola Ostrońskiego kulturowo-oświatowego centrum w становлении i розвитку реформационных та гуманістичних ідей [w:] Історія філософії на Україні*, t. 1, Kijów 1987, s. 197.

<sup>5</sup> Szerzej o okolicznościach odzyskania Ostroga zob. T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 62–63, 175–176; tenże, *Dzieje rodu Ostrońskich*, Toruń 2002, s. 63–65.

z najszybciej rozwijających się wołyńskich miast. Wzrastające bogactwo mieszczan ostrońskich (głównie Rusinów wyznania prawosławnego) też miało pewien wpływ na proces tworzenia silnego ośrodka prawosławia.

Trzeba tu podkreślić, że Ostrog był również miejscem, w którym wyraźnie przenikała się kultura Wschodu i Zachodu. Decydowała o tym historia miasta, którą kreowali przede wszystkim kolejni przedstawiciele rodu Ostrońskich. Tolerancyjne poglądy Konstantego Ostrońskiego, fakt iż w Ostrogu żyli ludzie różnych wyznań i religii, miał wpływ na stworzenie dogodnej dla pracy naukowej atmosfery otwartości na różne poglądy. W mieście tym za czasów wojewody kijowskiego istniały nie tylko prawosławne cerkwie, ale i świątynie protestanckie (ariancka oraz kalwińska), odnowiony przez Ostrońskiego kościół katolicki, tatarski meczet i żydowska synagoga. Taką różnorodność kultur i religii trudno było spotkać w innych miastach nawet w wielokulturowej Rzeczypospolitej. Tak więc wydaje się, że Ostrog przez panującą tam atmosferę był szczególnie odpowiednim miejscem dla stworzenia silnego ośrodka kultury prawosławnej.

Jedną z najważniejszych inicjatyw fundacyjnych wojewody kijowskiego było założenie prawosławnej drukarni w Ostrogu. Typografia ostrońska znana jest przede wszystkim z wydania słynnej Biblii Ostrońskiej (1581), ale wydrukowano tam przecież również ponad 20 innych druków, wśród których były traktaty polemiczne, księgi liturgiczne czy podręczniki do nauki religii i pisma ruskiego. Tak prężna działalność ostrońskiego ośrodka wydawniczego była możliwa dzięki powiązaniu działalności drukarni z funkcjonowaniem uczelni skupiającej wielu wybitnych uczonych prawosławnych. Przyjeżdżali oni w tym czasie do Ostroga nie tylko z ziem ruskich Korony i z Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale też z całej niemal wschodniej i południowo-wschodniej Europy.

Większość uczonych i duchownych prawosławnych, którzy przybyli do Ostroga, zaangażowanych była w działalność akademii ostrogskiej. Niestety nie zachowały się do naszych czasów źródła, które mogłyby odsłonić nam w sposób dokładny organizację i program nauczania tej edukacyjnej placówki. Nie znany jest ani statut ani dokumenty programowe szkoły. Dlatego, choć badania dotyczące akademii ostrogskiej posuwają się wciąż do przodu, nadal pozostaje historykom szukać odpowiedzi na niektóre pytania odnoszące się do jej dziejów.

Jedno z tych podstawowych pytań odnosi się do poziomu nauczania w ostrogskiej szkole. Czy zatem możemy określać tę instytucję mianem „akademii”, jak zwykło się czynić w większości opracowań historycznych? Terminem tym określali uczelnię w Ostrogu już niektórzy współcześni. W ten sposób wyrażali się o niej zarówno prawosławni (np. Herasym Smotrycki w swej wydanej w 1587 roku w Ostrogu książce „*Kljucz carstwa nebesnogo*”), unicy (np. Hipacy Pociej pisał w 1600 roku o „*śławnej Akademii ostrogskiej*”) czy przedstawiciele rzymsko-katolików (np. jezuita Jan Wielewicki określił w 1623 roku ostrogską placówkę oświatową jako „*schizmatyczną akademię*”)⁶. Terminu „akademia” w odniesieniu do szkoły w Ostrogu użyła też Halszka Ostrogska (bratanica Konstantego Ostrogińskiego) w swoim testamencie z 1579 roku⁷. Częściej jednak określano uczelnię w Ostrogu jako „*kolegium*”. Terminem tym posługiwał się wielokrotnie w korespondencji w 1583 roku nuncjusz papieski w Rzeczypospolitej – Alberto Bolognietti, a w kilka lat później (1587) także sekretarz następnego nuncjusza – Horacy Span-

⁶ H. Pociej, *Antirresis...*, s. 243; J. Wielewicki, *Dziennik spraw domu zakonnego O. O. jezuitów u św. Barbary w Krakowie*, cz. 4, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 17, Kraków 1899, s. 151; I. Mic'ko, *Ostroz'ka slov'jano-greko-latins'ka Akademija* (1576–1636), Kiiv 1990, s. 25.

⁷ *Ostroz'ka Davnina. Doslidžennja i materialy*, t. 1, pod red. I. Mic'ko, L'viv 1995, s. 110.

nocchi⁸. W czasie intensywnych kontaktów z papieżem w latach 1583–1584 roku książę Konstanty Ostrogski sam zresztą użył terminu „*kolegium*” w odniesieniu do uczelni w Ostrogu (w liście do Grzegorza XIII z 8 lipca 1583 r.)⁹. Precyzyjniejszym terminem określił szkołę ostrogską Szymon Pekalides (Pękala) w utworze „*De bello Ostrogiano...*” (1600) nazywając ją „*trójjęzycznym liceum*”, w innym zaś miejscu tego samego dzieła „*trójjęzycznym gimnazjum*”, wyraźnie wskazując na średni poziom kształcenia w tej placówce. Przeróżnie nazywano szkołę ostrogską w sporządzanych w XVII wieku inwentarzach miasta, raz po prostu jako „*szkołę*”, innym razem zaś jako „*kolegium*” czy „*akademię*”¹⁰.

Jak więc widać, współcześni nie zawsze tak samo oceniali ostrogską uczelnię. Problem w tym, że nie wszyscy, którzy pisali o szkole w Ostrogu, zetknęli się z nią bezpośrednio. Poza tym różnie rozumiano wówczas znaczenie tych samych słów. Natalia Jakowenko słusznie zwróciła uwagę, że terminu „akademia” używano nie tylko w odniesieniu do szkoły ostrogskiej, ale też w szerszym znaczeniu jako nazwy określającej cały prawosławny ośrodek naukowy w Ostrogu. Tak więc zgodnie z XV–XVI wiecznym rozumieniem słowa „akademia” – jako określenia odnoszącego się do towarzystwa naukowego tworzonego przez grupę uczonych – termin ten obejmowałby wszystkich intelektualistów prawosławnych działających w Ostrogu¹¹.

⁸ *Monumenta Poloniae Vaticana* (dalej: MPV), t. 6, wyd. E. Kuntze, Kraków 1938, nr 111, 114, 205, 224, 227, 331, s. 198–202, 364–365, 386, 396–397, 590–591; *Relacje nuncjuszków apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, t. 1, wyd. E. Rykaczewski, Berlin-Poznań 1864, s. 460.

⁹ MPV, t. 6, nr 229, s. 400–401.

¹⁰ Zob. np. *Ostroz'ka Davnina*, t. 1, s. 120, 122; K. Charlampowicz, *Zapadno-russkija prawoslawnyja školy XVI i načala XVII veka*, Kazan 1898, s. 259, p. 3.

¹¹ N. Jakowenko, *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Lublin 2000, s. 160.



Wypada zgodzić się z autorem jedynej jak dotąd wydanej monografii poświęconej Akademii Ostrogskiej – Ihorem Myćko, że uczelnię w Ostrogu należy uznać za kolegium, które kształciło prawosławnych na poziomie średnim, choć niewątpliwie aspiracje fundatora sięgały wyżej<sup>12</sup>. Mimo niedostatków w bazie źródłowej można też bez większego ryzyka stwierdzić, że przynajmniej momentami ostrogska szkoła posiadała potencjalne możliwości kształcenia na wyższym poziomie, choć formalnie nie mogła przecież uzyskać statusu szkoły wyższej. Tak więc, mimo że w historiografii przyjęła się nazwa „*Akademia Ostrogska*”, to jednak należy pamiętać, że jest ona nie do końca ścisła<sup>13</sup>.

Od kiedy funkcjonowała ostrogska uczelnia? Myćko uważa, że kolegium w Ostrogu powstało w drugiej połowie 1576 roku. Ukraiński badacz przy ustaleniu tej daty brał pod uwagę pierwszą źródłową wzmiankę o działaniu szkoły w Ostrogu (1578), moment ostatecznego przejścia dóbr ostrogskich przez wojewodę kijowskiego (potwierdzenie Stefana Batorego z listopada 1576 r.), zapis w testamencie Halszki Ostrogskiej z 1579 roku, a także brak konkretnych wzmianek o uczelni ostrogskiej w testamencie Wasyla Zahorowskiego<sup>14</sup> sporządzonym w nie-

<sup>12</sup> I. Mic'ko, *Ostroz'ka slov'jano-greko-latinska akademija* [w:] *Ostroz'ka Davnina*, t. 1, s. 15 (dalej: Mic'ko, 1995). Myćko nie jest jednak konsekwentny, gdyż w innym miejscu swojego artykułu nazywa szkołę ostrogską „pierwszą szkołą wyższego typu w prawosławnym rejonie Europy”, tamże, s. 13. Podobnie autor wykazał się brakiem konsekwencji w monografii poświęconej dziejom uczelni w Ostrogu. Jednak niekonsekwencję I. Myćki można częściowo wytłumaczyć lukami w źródłach oraz po prostu nieprecyzyznością terminu „szkoła wyższa”.

O tym, że w Ostrogu kształcono na poziomie średnim, pisał jeszcze w końcu XIX wieku znawca dziejów szkolnictwa na ziemiach ruskich – Konstanty Charłampowicz, zob. K. Charłampowicz, *Zapadnorusskija...*, s. 246.

<sup>13</sup> Ze względu na powszechność terminu „akademia ostrogska” również w tym tekście używam go wymiennie z określeniem „kolegium ostrogskie”.

<sup>14</sup> ArchivJR, cz. 1, t. 1, nr 16, s. 74.

woli tatarskiej. Zahorowski – jako gorliwy wyznawca prawosławia – nakazywał swoim synom podjąć naukę u jezuitów wileńskich, mimo że jednym z opiekunów potomstwa Zahorowskiego pozostawał Konstanty Ostrogski. Kasztelan braclawski dostał się do niewoli tatarskiej w połowie 1576 roku. Na pewno więc wówczas jeszcze w Ostrogu nie było kolegium, gdyż niechybnie Zahorowski posłałby synów na naukę do ostrogskiej szkoły<sup>15</sup>.

Natomiast w 1577 roku wyszło drukiem słynne dzieło Piotra Skargi „O jedności Kościoła Bożego pod jednym pastierzem...”, które jezuita zadedykował Konstantemu Ostrogskiemu. W przedmowie (z datą 7 lutego 1577 r.) znalazła się wzmianka, z której można wywnioskować w sposób pośredni, że wojewoda kijowski zamierzał powołać do życia (lub zaczął już tworzyć) w Ostrogu prawosławną szkołę (kolegium lub akademię), w której nauczano by w języku słowiańskim. Skarga przekonywał w swej książce, że teologii, filozofii i innych wyzwołonych nauk nie można nauczać inaczej jak tylko w języku łacińskim albo greckim<sup>16</sup>. Te więc fakty miały świadczyć zdaniem Myćki o powstaniu kolegium ostrogskiego w końcu 1576 roku.

Z drugiej jednak strony istnieją wyraźne świadectwa, które mówią o tym, że uczelnia w Ostrogu powstała później. O poszukiwaniu kadry naukowej przez wojewodę kijowskiego do tworzonego dopiero w Ostrogu kolegium pisał wielokrotnie w 1583 roku nuncjusz Bolognetti<sup>17</sup>. Myćko uznał, że Bolognetti celowo przemilczał fakt, iż kolegium już działało, ukazując rzekomo w ten sposób siebie jako „aktywnego działacza na kulturalno-oświatowej niwie” (w domyśle zabiegającego o zapewnienie nauczycieli dla ostrogskiego kolegium)<sup>18</sup>. Taki sposób rozumo-

<sup>15</sup> Mic'ko, 1990, s. 28.

<sup>16</sup> Tamże, s. 28–29.

<sup>17</sup> Zob. przyp. 8.

<sup>18</sup> Mic'ko, 1990, s. 29.

wania zaprezentowany przez ukraińskiego badacza jest jednak zupełnie nieprzekonywujący, tym bardziej, że Myćko z założenia jakby bardziej ufa źródłom powstałym w kręgu prawosławnych.

Moim zdaniem błąd ukraińskiego historyka wynika z faktu, iż uznał on, że w Ostrogu od razu powstała placówka o wyższym poziomie nauczania<sup>19</sup>. Listy Bolognietiego nie pasowały zaś zupełnie do tego założenia. Jednakże dokładna interpretacja źródeł, które przytoczył ukraiński historyk na poparcie swojej tezy, wskazuje raczej na to, że powstanie kolegium ostrogińskiego było stosunkowo długim procesem. Taki wniosek wydaje się tym bardziej uzasadniony, że nie łatwo było Konstantemu Ostrogskiemu znaleźć odpowiednią kadrę naukową dla uczelni w Ostrogu, nie tylko w momencie jej powstawania, ale również już w czasie funkcjonowania akademii<sup>20</sup>. Początkowo więc w Ostrogu działała zapewne tylko „dziecięca szkoła”, o jakiej mówi się wyraźnie we wstępie do drukowanego na jej potrzeby w 1578 roku „Bukwara”<sup>21</sup>. W testamencie sporządzonym w marcu 1579 roku Halszka Ostrogska przeznaczyła 6 tys. kop groszy lit. na „szpital i akademię ostrogską” oraz na „monastyr św. Spasa

<sup>19</sup> Por. odpowiednie fragmenty mojej recenzji książki I. Myćki zamieszczonej [w:] *Przegląd Wschodni*, t. 4, R. 1997, z. 3 (15), s. 665–666.

<sup>20</sup> Np. w 1592 roku Ostrogski zwracał się do bractwa lwowskiego o przysłanie do Jarosławia prawosławnego nauczyciela, który czuwałby nad wiarą syna wojewody – Aleksandra Ostrogskiego, który właśnie poślubił gorliwą katoliczkę Annę z Kostków (założycielkę kolegium jezuickiego w Jarosławiu). Wojewoda kijowski pisał tu wyraźnie o trudnościach ze znalezieniem odpowiedniego nauczyciela dla syna w Ostrogu, K. Ostrogski do bractwa lwowskiego 1 grudnia 1592 r., S. Kardaszewicz, *Dzieje dawniejsze miasta Ostroga*, Warszawa 1913, dod. 3, s. 250; Monumenta Confraternitatis Stauropegiana Leopoliensis, t. 1, wyd. W. Milkowicz, Leopoli 1895, nr 257, s. 401. Por. też list Józefa Welamina Rutskiego do Mikołaja K. Radziwiłła „Sierotki” z 15 lutego 1603 r. z Rzymu, S. Golubev, *Kiewskij mitropolit Petr Mogila i ego spowitniki*, t. 1, Kiev 1883, dodatki, nr 23, s. 180–181.

<sup>21</sup> Cytuje ten fragment „Bukwara” Myćko, zob. Mic’ko, 1990, s. 116–117.

niedaleko Łucka”<sup>22</sup>. Te słowa testamentowego zapisu bratanicy Konstantego Ostrogskiego nie wyjaśniają jednak kwestii, czy w momencie spisania testamentu uczelnia ostrogska już istniała. Zapis ten najprawdopodobniej odnosił się jedynie do zamysłów fundacyjnych wojewody kijowskiego. Gdy tak zinterpretujemy źródła nie ma między nimi sprzeczności.

Także inne jeszcze świadectwa wyraźnie mówią o tym, że elementarna szkoła istniejąca w Ostrogu przekształciła się ostatecznie w kolegium mniej więcej około 1585 roku. Jeszcze bowiem w 1584 roku jeden z nauczycieli ostrogskich – Tymofiej Annicz mówił o sobie jako o „diaku szkoły ruskiej ostrogskiej”<sup>23</sup>. Natomiast w 1587 roku Horacy Spannocchi pisał już o kolegium w Ostrogu jako o funkcjonującym od pewnego czasu<sup>24</sup>.

Co istotniejsze, potwierdzenie naszej tezy znajdujemy w najważniejszym dla nas źródle, jakie stanowi ustanowienie przez Konstantego Ostrogskiego stałego funduszu mającego finansować działalność ostrogskiej uczelni. Nastąpiło to 14 lutego 1585 roku podczas pobytu wojewody kijowskiego na sejmie w Warszawie, dzięki czemu książęcy przywilej mógł od razu uzyskać potwierdzenie króla Stefana Batorego (25 lutego)<sup>25</sup>. Ostrogski przekazał wówczas na potrzeby szpitala w Ostrogu i związanej z nim cerkwi św. Trójcy zamek i miasteczko Suraz oraz należące do tej włości wsie: Suraz (Stary), Turowa, Onoszkowce, Chodaki, pierwsze i drugie Żynki, Izernę oraz Teterówkę. I choć w wydany przywileju nie ma wzmianki o finansowaniu z wymienionych majątków kolegium ostrogskiego, to jednak z późniejszych dokumentów wiadomo, że właśnie one składały się na uposażenie tej uczelni. Słusznie bowiem zauwa-

<sup>22</sup> Testament opublikowany m. in. [w:] *Ostroz’ka Davnina*, t. 1, s. 110.

<sup>23</sup> Cyt. za: K. Charlampowicz, *Zapadnorusskija...*, s. 246, p. 3.

<sup>24</sup> Relacje nuncjuszów..., t. 1, s. 460.

<sup>25</sup> Archiwum Południowej Prowincji Jezuitów w Krakowie (dalej: APPJ), 1366, nr 135, s. 285–288; wydany ostatnio [w:] *Ostroz’ka Davnina*, t. 1, s. 114–119.

żył Mycko, że nie mogło być wówczas mowy o zatwierdzeniu przez króla działalności szkoły prawosławnej o wyższym czy nawet średnim poziomie nauczania. Tak więc fundacja Konstantego Ostrońskiego uzyskała akceptację „*kuchennymi drzwiami*”, a podpisy na przywileju fundacyjnym złożyli m. in. biskupi łacińscy: prymas Stanisław Karnkowski i arcybiskup lwowski Jan Dymitr Solikowski.

W przywileju z 14 lutego 1585 roku Ostroński podkreślił niezmiennność utworzonego funduszu. Wszelkie naruszenie tego funduszu zapisu przez potomków wojewody kijowskiego, bądź jego samego, miało skutkować karą w wysokości tysiąca kop groszy litewskich wypłaconych królowi oraz dodatkowo 2 tysiącami kop groszy lit. dla urzędu, który pozwie właściciela dóbr Suraz. Wojewoda kijowski, jakby obawiając się o trwałość tego fundacyjnego przedsięwzięcia, zastrzegając: „*A synowie moi i ich potomstwo i każdy takowy, od kogo by się w czymkolwiek nad wolę i ustanowienie moje krzywda i szkoda działa, powinien będzie, nie wymawiając się żadnymi przyczynami prawnymi i nieprawnymi, na pierwszym roku stać ze wszystkimi sprawiedliwie*”. Podawcami i głównymi opiekunami szpitala (oraz kolegium) uczynił najmłodszego syna Aleksandra – który jako jedyny z trójki braci pozostał prawosławnym – oraz władkę turowsko-pińskiego. Gdyby zaś ci zaniedbali swoje obowiązki podawców i opiekunów, funkcję „*dozorcy*” miał sprawować metropolita kijowski „*do tego czasu póki się oni jednostajnie z sobą zgodzą*”. A bezpośrednio zawiadywanie szpitala – dodajmy, że przeznaczonego tylko dla ludności prawosławnej – oraz cerkwi Troickiej i wszystkich zapisanych majątków Ostroński zlecał władzom Ostroga, które miały je powierzać jedynie „*człowiekowi wiary chrześcijańskiej posłuszeństwa Wostocznej Cerkwi [...] cichemu, skromnemu, okładnemu, trzeźwemu...*”.

Warto dodać, że nieprzypadkowo chyba ustanowienie funduszu na rzecz ostrońskiego kolegium zbiegło się niemal zupełnie z nadaniem prawa magdeburskiego dla Ostroga przez

króla Stefana Batorego (nastąpiło to 7 czerwca 1585 r.)<sup>26</sup>. W tym okresie wybudowano z funduszy wojewody kijowskiego nowe budynki na potrzeby drukarni oraz kolegium. Mieściły się one w dolnym zamku ostrońskim<sup>27</sup>.

Tak więc około 1585 roku szkoła w Ostrogu ostatecznie przekształciła się w kolegium. Według ustaleń Ihora Mycki ostrońska uczelnia była pierwszym trójjęzycznym słowiańsko-grecko-łacińskim kolegium stworzonym w kręgu kulturowym prawosławia. Główny mecenas uczelni w Ostrogu i jej pierwsi wykładowcy świadomie nawiązywali do idei Erazma z Rotterdamu, który głosił konieczność tworzenia trójjęzycznych szkół, w których uczoneby biblijnych języków. Miało to służyć wierniejszemu oddaniu, a więc i lepszemu poznaniu Słowa Bożego. Szkoły tego typu w Europie Zachodniej zaczął tworzyć hiszpański kardynał Francisco Jimenez, który doprowadził również do wydania Biblii jednocześnie w kilku językach: hebrajskim, greckim, łacińskim i chaldejskim. Trójjęzyczne kolegia powstawały w pierwszej połowie XVI wieku w najważniejszych katolickich ośrodkach naukowych Europy Zachodniej m. in. przy uniwersytecie w Lowanium, w Paryżu (College de France), a następnie w licznych protestanckich uczelniach Rzeszy. Ten model szkolnictwa został również wprowadzony w większości szkół średnich i wyższych w Rzeczypospolitej<sup>28</sup>. Jeśli chodzi o szkoły prawosławne, to po raz pierwszy zastosowano go właśnie w Ostrogu, ale później widzimy go także w znanej lwowskiej szkole brackiej oraz – przede wszystkim – w Akademii Kijowskiej, jak również w założonym w 1642 roku kolegium w Jassach w Mołdawii<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> APPJ, 1366, nr 136, s. 289. Przywilej ten wydano [w:] Ostroz'ka Davnina, t. 1, s. 112–113.

<sup>27</sup> S. Kardaszewicz, dz. cyt., s. 139.

<sup>28</sup> Mic'ko, 1995, s. 14. Zob. też: Ja. Isaewič, „*Lycæum Trilingue*”. *Koncepcija trimovnoj školi u Evropi v XVI st.* [w:] Ostroz'ka Davnina, t. 1, s. 8–12.

<sup>29</sup> Ja. Isaewič, „*Lycæum...*”, s. 12; Mic'ko, 1990, s. 26.



Jak już wspomniano, ze względu na brak podstawowych źródeł, ustalenie szczegółowego programu nauczania w kolegium ostrogskim nastrocza trudności. Na podstawie rozrzuconych w różnych źródłach danych ustalono, że program ten oparty był na klasycznym kanonie trivium i quadrivium. Zgodnie z tym w ostrogskiej uczelni uczono gramatyki, retoryki, dialektyki oraz arytmetyki, geometrii, muzyki i astronomii. Jeśli chodzi o dialektykę w jej ramach nauczano zapewne nie tylko podstaw filozofii, ale też elementów logiki. Charakterystyczne dla programu nauczania w akademii ostrogskiej było wykładanie trzech języków: słowiańskiego (cerkiewno-słowiańskiego), greckiego oraz łacińskiego<sup>30</sup>.

Studenci uczelni w Ostrogu mieli do dyspozycji bogatą bibliotekę, którą zaczął tworzyć jeszcze ojciec wojewody kijowskiego – hetman najwyższy litewski Konstanty Iwanowicz Ostrogski. Wiadomo, że w drugiej połowie XVI wieku znajdowały się w niej cenne rękopiśmienne dzieła spisane w języku cerkiewno-słowiańskim (w tym wiele egzemplarzy Biblii) i szeregi drukowanych ksiąg nie tylko prawosławnych autorów, ale również sporo dzieł protestanckich (np. utwory Szymona Budnego, Grzegorza Pawła z Brzezina) i katolickich. Nie brakowało w bibliotece także klasycznej literatury pięknej oraz książek z różnych dziedzin nauki<sup>31</sup>.

Nie wiele da się powiedzieć o strukturze organizacyjnej akademii ostrogskiej. Wiadomo jedynie, że na jej czele stał rektor. Była to funkcja kadencyjna i zapewne wybieralna. Można przypuszczać, że o powołaniu rektora decydował oprócz kadry naukowej uczelni, także Konstanty Ostrogski. Jest mocno

<sup>30</sup> Mic'ko, 1990, s. 25–26; T. Kempa, *Konstanty...*, s. 101; N. Jakowenko, dz. cyt., s. 160; M. Gruševskij, *Istorijska Ukraïni-Rusi*, t. 6, Kijów-Lviv 1907, s. 485.

<sup>31</sup> Ja. Isaevič, *Peršodrukar Ivan Feodorov i viniknennja drukarstva na Ukraïni*, Lviv 1983, s. 68 (p. 8), 86–90, 101–102; Mic'ko, 1990, s. 24–25; T. Kempa, *Konstanty...*, s. 90–91; S. Kardaszewicz, *Dzieje...*, s. 139.

prawdopodobne, że coś do powiedzenia w tej sprawie miały również władze miejskie Ostroga, gdyż zgodnie z przywilejem z 1585 r. książę Konstanty pozostawił im bezpośredni zarząd nad szpitalem i cerkwią św. Trójcy. Godność rektora pełnili zarówno świeccy jak i duchowni pochodzenia szlacheckiego bądź mieszczańskiego.

Za pierwszego rektora akademii w Ostrogu uważa się – choć nie jest to dostatecznie potwierdzone – Herasyma Smotryckiego, jednego ze współtwórców wydania Biblii Ostrogskiej i niewątpliwie jednego z najświatlejszych intelektualistów prawosławnych działających w Rzeczypospolitej w ostatnim ćwierćwieczu XVI wieku. Zanim Smotrycki zaangażował się w tworzenie kolegium w Ostrogu pełnił między innymi funkcję podskarbiego księcia Konstantego (w 1576 r.)<sup>32</sup>. W okresie późniejszym był autorem dwóch znanych dzieł polemicznych: „*Ključ carstwa nebesnogo...*” (1587) oraz „*Kalendar rimski nowy...*” (1587), których wydanie rozpoczęło nową epokę w piśmiennictwie prawosławnym na ziemiach ruskich.

W następnym dziesięcioleciu (w 1592 r.) rektorem ostrogskim był jakiś Marcin. Być może – jak przypuszcza Mycko – chodziło o Marcina Grabkowicza<sup>33</sup>. Według świadectwa ewangelickiego historyka Andrzeja Węgierskiego funkcję rektora pełnił również (przypuszczalnie w drugiej połowie 1595 i w 1596 roku) Cyryl Lukarys<sup>34</sup>, uczestnik soboru prawosław-

<sup>32</sup> S. Kardaszewicz, dz. cyt., s. 287; Mic'ko, 1990, s. 23, 111.

<sup>33</sup> Grabkowicz był zaufanym sługą Ostrogskiego, w 1595 roku książę wysłał go z misją do Lwa Sapiehy, by poprzez litewskiego kanclerza próbować uzyskać u króla decyzję o zwołaniu soboru, który miałby wypowiedzieć się w sprawie unii z Rzymem, P. Žukovič, *Sejmovaia borba pravoslavnago zapadnorusskago dvorianstva z cerkovnoj uniej (do 1609 goda)*, Sankt Peterburg 1901, s. 161.

<sup>34</sup> Węgierski przedstawiając uczestników prawosławnego soboru w Brześciu w 1596 roku przy Cyrylu Lukarysie napisał: „tunc tanquam privatus Rector Scholae Ostrogensis, in qua Graecam linguam profitebatur”, A. Wę-

nego w Brześciu w 1596 roku, bliski współpracownik patriarchy aleksandryjskiego Melecego Pigasa, a później sam patriarcha Aleksandrii (1602–1621) i wreszcie Konstantynopola (pełnił tę godność z przerwami w latach 1621–1638). Jako patriarcha ekumeniczny znany był ze swych bliskich kontaktów z ewangelikami, co przyczyniło się ostatecznie do jego tragicznej śmierci z rąk Turków. W końcu drugiego dziesięciolecia XVII wieku rektorem kolegium w Ostrogu był mieszczanin pochodzący ze znanej ostrogskiej rodziny – Sawa Flak, późniejszy czerniec monasteru mieżyhorskiego pod Kijowem<sup>35</sup>.

Trudno jest ustalić szczegółowo listę wykładowców Akademii Ostrogskiej. Z konieczności trzeba przyjąć założenie, że większość przebywających przez dłuższy czas w Ostrogu w końcu XVI i na początku XVII w. uczonych prawosławnych była związana z tą uczelnią albo jako jej wykładowcy albo jako studenci. Oprócz wymienionych rektorów do nauczycieli ostrogskiego kolegium w latach 80-tych i 90-tych należeli: Wasyl Maluszycki – autor wydanego w 1588 roku w Ostrogu dzieła „*Kniżyca*”, przez dłuższy czas starosta surazki i opiekun szpitala oraz cerkwi św. Trójcy; Jerzy Rohatyniec – słynny członek staupigii lwowskiej; inny z członków bractwa we Lwowie związany blisko z Cyrylem Lukarysem – Hawryło Dorofiejowicz. Nauczycielem w kolegium był również Damian Nalewajko, swiaszczennik cerkwi zamkowej (Bohojawleńskiej) w Ostrogu, pisarz polemiczny i poeta, starszy brat słynnego kozaka Semena Nalewajki, przez dłuższy czas sprawujący funkcję spowiednika księcia Konstantego. Możliwe, że na przełomie XVI/XVII wieku w Ostrogu nauczał przyszły metropolita kijowski Jow Borecki. Na początku XVII wieku był on bowiem przez pewien czas związany z należącą do Konstante-

gierski (Regenvolscius), *Libri quattor Slavoniae reformatae*, ed. J. Tazbir, Warszawa 1973, s. 470.

<sup>35</sup> Mic'ko, 1990, s. 27, 39, 100, 115; S. Kardaszewicz, dz. cyt., s. 285–287.

go Ostrogskiego drukarnią w Dermaniu. Być może zresztą Borecki wcześniej sam pobierał nauki w kolegium ostrogskim. Poza tym z uczelnią w Ostrogu związany był w latach 1593–1596 jeden z najwybitniejszych prawosławnych pisarzy polemicznych tego czasu – Jan Wiszeński<sup>36</sup>.

W szkole ostrogskiej wykładali również Grecy. Jeden z nich – Dionizy Rallu – pochodzący z Krety metropolita Kizikos, podający się za potomka Paleologów, utrzymywał bliskie kontakty z papieżem i działał w kierunku nakłonienia Konstantego Ostrogskiego do unii z Rzymem. Na dworze w Ostrogu znajdował się już w drugiej połowie lat 70-tych XVI wieku. On to właśnie przywiózł dla księcia egzemplarz rękopiśmiennej Biblii słowiańskiej z Rzymu podarowany Ostrogskiemu przez papieża Grzegorza XIII. Rallu otrzymał od księcia Konstantego godność archimandryty monasteru dorohobuskiego. Ze względu na powiązania z katolikami wojewoda kijowski pozbył się Dionizego ze swego otoczenia w połowie lat 80-tych XVI wieku<sup>37</sup>. Innym Grekiem w otoczeniu Ostrogskiego był Eustachy Nathanael z Krety, który pełnił jednocześnie funkcję nauczyciela synów Ostrogskiego: Aleksandra i być może Konstantego juniora. Miał on także pewien udział w przygotowaniu do druku Biblii ostrogskiej. Prawdopodobnie Rosjaninem z pochodzenia był natomiast Emmanuel Moschopulos, który sam siebie przedstawiał jako Greka. Na dwór do Ostroga przybył z Rzymu po ukończeniu tamtejszego kolegium niemieckiego, ale w przeciwieństwie do Dionizego Rallu zwalczał wpływy katolickie wokół Ostrogskiego. Należał do największych intrygan-

<sup>36</sup> Mic'ko, 1990, s. 36, 39, 83, 86, 88, 100, 103–104; S. Kardaszewicz, dz. cyt., s. 151–154; K. Charlampowicz, *Zapadnorusskija...*, s. 266; tenże, *Ostrożskaja pravoslavnaja škola*, *Kievskaia Starina*, t. 57, R. 1897, nr 5, s. 198; M. Gruševskij, dz. cyt., s. 489–490.

<sup>37</sup> MPV, t. 6, nr 220, 231, 364, s. 381–382, 402, 642–643. O dalszych barwnych losach Dionizego Rallu zob. D. Bieńkowska, *Michał Waleczny*, Katowice 1975, s. 65–67; Mic'ko, 1990, s. 107–108.



tów na dworze ostrogskim. Dlatego został wyrzucony z miasta przez Ostrogskiego i udał się stamtąd do Moskwy<sup>38</sup>.

Wszyscy wymienieni Grecy przebywali w Ostrogu w końcu lat 70-tych i na początku lat 80-tych XVI wieku jeszcze przed zasadniczym przekształceniem szkoły ostrogskiej w kolegium. Dlatego też książę Konstanty w okresie intensywnych kontaktów z Rzymem pisał w lipcu 1583 roku do papieża Grzegorza XIII z nadzieją, że ten przyśle do tworzonego kolegium dwóch uczonych Greków (zapewne absolwentów kolegium św. Atanazego w Rzymie). Mieli oni w zamiarze księcia pełnić rolę nauczycieli greki w akademii, a zarazem tłumaczyć z języka greckiego na język ruski albo przynajmniej na łacinę. Ostrogski gotów był przyjąć jako wykładowców do swej szkoły nawet katolików. Papież zrazu odpowiedział przychylnie na prośbę wojewody kijowskiego, jednakże wkrótce okazało się, że w Rzymie nie można było wówczas znaleźć odpowiednich ludzi. Przez pewien czas myślano o możliwości wyjazdu do Ostroga biskupa z Cypru Germanosa, przebywającego w kolegium Afanasjewskim, lecz ostatecznie nic z tego nie wyszło z powodu odmowy prawosławnego władcy<sup>39</sup>.

Kilka lat później przybył jednak do Ostroga Grek, który wcześniej nauczał w kolegium św. Atanazego w Rzymie. Był to Emmanuel Achileos, którego Ostrogski zaangażował do pracy w kolegium. Wykładał tam w latach 90-tych. W 1595 roku prowadził korespondencję z Cyrylem Lukarysem i być może przyczynił się do jego przyjazdu do Ostroga<sup>40</sup>. W związku z przy-

<sup>38</sup> MPV, t. 6, nr 205, 220, 224, 364, s. 364–366, 381, 384–385, 642–643; J. Krajcar, *Konstantin Basil Ostrožskij and Rome in 1582–1584*, *Orientalia Christiana Periodica*, t. 35, R. 1969, z. 1, s. 196, 200–203; E. Likowski, *Unia Brzeska* (r. 1596), Warszawa 1907, s. 187–188.

<sup>39</sup> K. Ostrogski do Grzegorza XIII 8 lipca 1583 r., MPV, t. 6, nr 229, s. 401; Grzegorz XIII do K. Ostrogskiego 3 września 1583 r., tamże, nr 289, s. 514; J. Krajcar, dz. cyt., s. 201, 203–204.

<sup>40</sup> Mic'ko, 1990, s. 82.

gotowaniami do unii brzeskiej przybył również do Ostroga Nicefor Parasios, protosynkellos patriarchy Konstantynopola. Próbował on przeszkodzić w podporządkowaniu papieżowi metropolii kijowskiej. Jako obdarzony patriarszymi pełnomocnictwami w praktyce odgrywał czołową rolę na synodzie przeciwników unii w październiku 1596 roku. Później, po wytoczonym mu procesie na sejmie w Warszawie w 1597 roku, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Malborku, gdzie niebawem zmarł. Protosynkellos Nicefor nauczał w kolegium ostrogskim w drugiej połowie 1596 roku (przybył bowiem do Ostroga w maju–czerwcu t.r.) i na początku następnego roku<sup>41</sup>.

Jest natomiast mało prawdopodobne, mimo oczywistego powiązania działalności drukarni i szkoły ostrogskiej, że nauczał w niej również główny twórca Biblii ostrogskiej – Iwan Fedorow.

W kolegium ostrogskim wykładał natomiast katolik Jan Latosz, doktor medycyny i matematyk, były wykładowca Akademii Krakowskiej, wyrzucony stamtąd za krytykę kalendarza gregoriańskiego. Latosz osiadł w Ostrogu w połowie lat 90-tych XVI wieku i przebywał tam do końca życia (zm. 1608). Zamieszkał w dworze przygotowanym dla niego na zamku ostrogskim<sup>42</sup>.

<sup>41</sup> Szerzej na ten temat zob. T. Kempa, *Proces Nicefora na sejmie w Warszawie w 1597 r.* [w:] *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność. Studia i materiały ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin*, pod red. Z. Karpusa, T. Kempy i D. Michałuk, Toruń 1996, s. 145–163; T. Kempa, *Konstanty...*, s. 147, 150–155. O pobycie Nicefora w Ostrogu zob. K. Ostrogski do Zygmunta III 10 września 1596 r. z Włodzimierza, Riksarkivet w Sztokholmie, *Extranea Polen*, vol. 90, b. pag.; J. Mohyla do J. Zamoyskiego 18 czerwca 1596 r. z Suczawy, *Documente privitoare la istoria Romanilor*, supl. 2, vol. I (1510–1600), publ. I. Bogdan, Bucuresti 1893, nr 198, s. 389.

<sup>42</sup> N. Kovaľskij, *Akt 1603 goda razdela vladenij knjazej Ostrožskich kak istoričeskij istočnik* [w:] *Voprosy otečestvennoj istoriografii i istočnikovedenija*, Dnepropetrovsk 1975, s. 131; S. Kardaszewicz, dz. cyt., s. 99, 282–283; K. Charlam-povič, *Ostrožskaja...*, *Kievskaja Starina*, t. 57, R. 1897, nr 6, s. 383–384.

Nie jest natomiast potwierdzone, że w akademii w Ostrogu wykładali protestanci, jak sugerowali w późniejszym okresie polemiści unicy. Opinię tę powtórzyli potem niektórzy historycy (Edward Likowski, Władysław Tomkiewicz)<sup>43</sup>. Nie można jednak w pełni tego wykluczyć, biorąc pod uwagę, że Ostrogski utrzymywał bliskie kontakty z wieloma protestantami, a niektórzy z nich przynajmniej pośrednio włączeni byli w tworzenie kolegium. Np. w 1581 roku poeta i matematyk jednocześnie – Andrzej Rymsza, związany z birżańskimi Radziwiłłami, wydał w Ostrogu „*Chronologię*” mającą służyć jako podręcznik dla uczniów ostrogskiej szkoły<sup>44</sup>. Możliwe także, iż nauczycielem w szkole w Ostrogu był przez pewien czas inny ewangelik – Motowillo, który przygotował w imieniu Konstantego Ostrogskiego odpowiedź na książkę Skargi „*O jedności Kościoła Bożego...*”. Posłużenie się piórem protestanta (arianina?) w polemice z jezuitą wyrzucał wojewodzie kijowskiemu ortodoksyjny obrońca wiary prawosławnej – książę Kurbski<sup>45</sup>.

Podobnie jak w przypadku kadry nauczającej, także wśród studentów kolegium w Ostrogu widzimy szereg wybitnych później przedstawicieli prawosławia. Wśród nich był na pewno Jow Kniahinicki, założyciel skitu Maniawskiego. Nauki w Ostrogu pobierał również – jak przekazał nam Kasjan Sako-wicz – hetman kozacki Piotr Konaszewicz Sahajdaczny, znany z heroicznej postawy w bitwie z Turkami pod Chocimiem w 1621 roku. Jak dowodzi Mycko, studentem ostrogskiej uczelni mógł być także Jelisej Pletenicki, archimandryta pieczerski w latach 1599–1625, który skutecznie oparł się naciskom metro-

<sup>43</sup> W. Tomkiewicz, *Wołyń w Koronie 1569–1795*, Równe 1931, s. 17; E. Likowski, *Unia...*, s. 55. Por. K. Charlampowicz, *Ostrożskaja...*, Kiewskaja Starina, t. 57, R. 1897, nr 5, s. 204–207.

<sup>44</sup> K. Charlampowicz, *Zapadnorusskija...*, s. 275; Mic'ko, 1990, s. 108.

<sup>45</sup> *Skazanija kniazja Kurbskago*, wyd. N. Ustrialov, Sankt Petersburg 1842, s. 281–282. Pochodzenie Motowilly próbuje ustalić Mycko, zob. Mic'ko, 1990, s. 102–103.

polity unickiego Hipacego Pocięja, zmierzającym do odebrania Ławry kijowskiej prawosławnym (konflikt ten miał miejsce w latach 1600–1605). Wreszcie wychowankiem kolegium w Ostrogu był również Melęcy Smotrycki, najwybitniejszy polemista prawosławny, a potem unicki w pierwszej połowie XVII wieku<sup>46</sup>.

Zdaniem Mycki, jednym z celów kolegium ostrogskiego było pełnienie roli koordynującego centrum dla szkół znajdujących się przy cerkwiach w dobrach księcia Konstantego<sup>47</sup>. Nie ma jednak dowodów na to, że taka sformalizowana zależność istniała. Natomiast naturalnym chyba procesem było po ukończeniu nauki w elementarnej cerkiewnej szkole zdobywanie wykształcenia w szkole o wyższym poziomie nauczania.

Nie ulega wątpliwości, że wpływ Ostroga jako centrum myśli prawosławnej przekraczał w tym czasie granice Rzeczypospolitej. Najwyraźniej przejawiało się to w fakcie, iż druki ostrogskie – przede wszystkim zaś sławna Biblia – były znane, a często i popularne, wszędzie tam w Europie, gdzie żyła ludność prawosławna pochodzenia słowiańskiego – w Mołdawii, na Bałkanach i w państwie moskiewskim. W XVII wieku w większości moskiewskich monasterów znajdowało się po kilka, a w najważniejszych klasztorach nawet kilkanaście, egzemplarzy ostrogskiej Biblii<sup>48</sup>.

Natomiast działalność Akademii Ostrogskiej obliczona była przede wszystkim na odrodzenie prawosławia na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej. Wychowankowie uczelni w Ostrogu działali później w wielu lokalnych centrach prawosławia, często także włączając się aktywnie w walkę ideologiczną z unią

<sup>46</sup> Mic'ko, 1990, s. 47, 49, 96, 107, 109; S. Kardaszewicz, dz. cyt., s. 137–138.

<sup>47</sup> Mic'ko, 1990, s. 46.

<sup>48</sup> T. Kempa, *Konstanty...*, s. 108, 111; B. V. Sapunov, *Ostrożskaja Biblija v russkich bibliotekach konca XVI–XVII v [w:]* Fedorovskije Čtenija, 1981, Moskwa 1985, s. 160–163.

brzeską. Szczególnie wielu wychowanków akademii ostrogskiej widzimy później działających w Kijowie. Tam w szkole brackiej nauczali m. in. Jow Borecki i Melecy Smotrycki. Ihumenami Kyrilowskiego monasteru w Kijowie byli ostrożanie – kolejno: Wasyl Krasowski, Cyprian Łabuński i Sofronij Łabuński.

Z sioła Mużyłowicze niedaleko Ostroga pochodził Andrzej Mużyłowski, namiestnik metropolity Boreckiego w Wielkim Księstwie Litewskim. Prawdopodobnie jego ojca Iwana za-  
twierdził w 1603 roku Konstanty Ostrogski jako kijowskiego protopopa<sup>49</sup>.

Akademia Ostrogska odegrała wraz z drukarnią ważną rolę w prowadzeniu polemiki z unitami i rzymskimi katolikami w ostatnich latach XVI i na początku XVII wieku. Po zawarciu unii brzeskiej Ostróg był początkowo najważniejszym centrum walki z unią. Właśnie tam w latach 90-tych XVI wieku zostały wydane ważne druki polemiczne: „*Ekthesis*” oraz „*Apokrisis*”, napisane ze stanowiska przeciwników unii. Znamienne jednak, że ich twórcą był brat czeski Marcin Broniewski, nie zaś któryś z wykładowców akademii. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że Broniewski musiał współpracować przy pisaniu tych dzieł z nauczycielami kolegium w Ostrogu.

W początkach XVII wieku uczelnia ostrogska przechodziła wyraźny kryzys. Zamarła – choć na krótko – działalność drukarni w Ostrogu. Pojawiły się ponownie kłopoty ze skompletowaniem kadry naukowej dla kolegium. W 1603 roku przebywający w Rzymie przyszły metropolita unicki Józef Welamin Rutski przekazywał Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi „*Sierotce*”, iż „*wojewoda kijowski jakieś akademie na Wołyniu fundować chce, rozesłał po Grecyi o profesory, ale tam teraz ze świecą nie najdzie*”<sup>50</sup>. Kłopoty akademii związane były przynajmniej czę-

<sup>49</sup> Mic'ko, 1990, s. 47, 51; AZR, t. 4, nr 158, s. 244–245.

<sup>50</sup> Welamin Rutski do Mikołaja K. Radziwiłła „*Sierotki*” 15 lutego 1603 r., S. Golubev, dz. cyt., t. 1, dodatki, nr 23, s. 180–181.

ściowo z procesem niedołączenia księcia Konstantego, który liczył sobie już w tym czasie blisko 80 lat, a w dodatku około 1603/1604 roku uległ częściowemu paraliżowi. Wojewoda kijowski nie był więc w stanie sam czuwać nad funkcjonowaniem kolegium, tym bardziej, że z konieczności koordynował jeszcze walkę polityczną prowadzoną na forum sejmowym i sejmikowym przeciw unii. Prawosławie osłabiła bowiem w tym czasie śmierć najmłodszego z synów księcia Konstantego – Aleksandra (zm. w grudniu 1603 r.), na którego aktywność w obronie praw Cerkwi ojciec bardzo liczył.

Tak więc jeszcze za życia wojewody kijowskiego następował powolny upadek działalności ostrogskiej uczelni, a wraz ze śmiercią Konstantego Ostrogskiego w 1608 roku Ostróg przestał także odgrywać główną rolę w walce z unią brzeską. Rola tę przejęły bractwa cerkiewne (zwłaszcza wileńskie) oraz ruska szlachta, później zaś również Kozaczyzna zaporoska.

Po śmierci wojewody kijowskiego – zgodnie z podziałem dokonanym jeszcze w 1603 roku – Ostróg został podzielony na dwie części. Pierwszą przejął kasztelan krakowski Janusz Ostrogski, najstarszy syn kniazia Konstantego i zarazem ostatni męski potomek rodu. Od dawna był on katolikiem. Drugą część trzymała początkowo w swoich rękach wdowa po Aleksandrze Ostrogskim – Anna z Kostków. Jeszcze w akcie podziału z 1603 roku pod wpływem ojca obaj bracia Janusz i Aleksander obiecywali „*strony kościołów tak rzymskiego, jako i greckiego wyznania to, co z dawna do nich nadano jest wcale, zachować mają podług dawnych przywilejów albo nadania, z tym warunkiem, że w Tarnowie i w Ostrogu spolne podawanie sobie i potomkom swym warują i zostawują czasy wiecznemi, to jest, do katolickich kościołów katolickie kapłany, a do cerkiew greckiej religii duchowne zwierzchności patriarchy konstantynopolskiego*...”<sup>51</sup>.

<sup>51</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Sanguszków, teka 130, plik 8, pkt. 6.



Zgodnie z tym zapisem Janusz Ostrogski opiekował się po śmierci ojca prawosławnymi instytucjami leżącymi w jego dobrach. Dotyczyło to także akademii i drukarni w Ostrogu. Jednak po wydaniu w 1612 roku „Czasosłowa”, kasztelan krakowski przekazał ostrogską typografię archimandrycie dermańskiemu Issainowi Bałabanowi. Nieprzerwanie funkcjonowało natomiast kolegium. Można jednak przypuszczać, że poziom nauczania w nim bardzo się obniżył. Nie słychać bowiem w tym okresie o dłuższym pobycie w Ostrogu wybitniejszych prawosławnych intelektualistów. Wiadomo także, iż w tym czasie nastąpiło znaczne pogorszenie stanu budynków szpitala i cerkwi Troickiej, co być może dotyczyło również budynków szkolnych. Tak więc choć, mimo spadku poziomu nauczania, za życia Janusza Ostrogskiego szkoła w Ostrogu funkcjonowała jeszcze bez większych przeszkód, perspektywy jej dalszego rozwoju, czy choćby trwania, wyglądały coraz gorzej.

Śmierć kasztelana krakowskiego (1620) i dokonany niemal w tym samym czasie (1621) podział dóbr między córkami Aleksandra Ostrogskiego (wszyscy jego synowie zmarli wcześniej) zwiastowały trudne czasy dla ostrogskiej uczelni. Część Ostroga należąca wcześniej do księcia Janusza przeszła w ręce jego wnuka Dominika Władysława Zasławskiego, a drugą część otrzymała najmłodsza córka Aleksandra Ostrogskiego – Anna Alojza, która wyszła za mąż za Jana Karola Chodkiewicza (w listopadzie 1620 r.)<sup>52</sup>.

Anna Alojza Chodkiewiczowa była znaną protektorką Towarzystwa Jezusowego, niestety zasłynęła jednocześnie z chorośliwej wręcz nienawiści do prawosławnych<sup>53</sup>. Od samego początku władania Ostrogiem dążyła do osłabienia pozycji prawosławia w mieście i majątkach do niej należących. Chodkie-

<sup>52</sup> T. Kempa, *Dzieje...*, s. 134, 155.

<sup>53</sup> Nieco przejawiony obraz tej postaci zob. Z. Kuchowicz, *Wizerunki niepospolitych niewiast staropolskich XVI–XVIII wieku*, Łódź 1974, s. 183–193.

wiczowa zdawała sobie sprawę, że Ostrog jest świetnym miejscem dla krzewienia katolicyzmu i unii na Wołyniu. Prawosławny ostrogski kronikarz zanotował, iż księżna Anna Alojza „sprowadzała do Ostroga jezuitów tak, iż przez nich dużo złego doświadczyli prawosławni”. W innym miejscu tejże kroniki czytamy o właścicielce Ostroga: „rozmaitymi sposobami przymuszała do unii [brzeskiej – T. K.], łaską i pod utratą łaski i nie mogła do tego przywieść” mieszkańców miasta<sup>54</sup>. Rzeczywiście Chodkiewiczowa zaczęła dążyć do likwidacji prawosławnej szkoły, zamierzając jednocześnie założyć jezuickie kolegium w mieście. Pierwsi jezuici przybyli do Ostroga w 1623 roku rozpoczynając pracę przy farze ostrogskiej, a w następnym roku (27 lipca) Chodkiewiczowa utworzyła fundusz dla kolegium zakonników Towarzystwa Jezusowego składający się z 10 wsi oraz przeznaczyła na budowę budynków klasztornych i szkolnych 30 tys. złotych. Uroczyste otwarcie kolegium (jeszcze jednak w tymczasowych budynkach) nastąpiło w 1626 r. W roku 1627 jezuici otrzymali od Chodkiewiczowej kolejne 5 sió<sup>55</sup>.

Jednocześnie ze wspieraniem działalności jezuitów księżna dążyła konsekwentnie do zamknięcia prawosławnej szkoły. Nie mogła jednak w sposób otwarty naruszać funduszu jej dziada, dlatego próbowała po swojemu interpretować zapisy przywileju fundacyjnego. W styczniu 1623 roku zabroniła bakałarzom wykładającym w szkole nauczać greki i łaciny, twierdząc, iż jej dziad wojewoda kijowski chciał rzekomo, by nauczano tych języków w osobnej katolickiej szkole<sup>56</sup>. W rezultacie 25 października 1624 roku utworzyła oddzielną szkołę przy ostrogskiej, farze oddając na jej potrzeby część zysków z surazskiej włości (180 zł)<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> O. A. Bevzo, *L'vivskij litopis i ostroz'kij litopisec*, Kiiv 1971, s. 135, 137.

<sup>55</sup> S. Ząłęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4, Kraków 1905, s. 1250–1255; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, opr. L. Grzebień i inni, Kraków 1996, s. 482; J. Wielewicki, dz. cyt., s. 151–152.

<sup>56</sup> Mic'ko, 1990, s. 66–67.

<sup>57</sup> S. Kardaszewicz, dz. cyt., s. 141.

Chodkiewiczowa dążyła jednak do zupełnej likwidacji funduszu utworzonego przez Konstantego Ostrońskiego. W tym celu zwróciła się do papieża. Urban III pozytywnie odpowiedział na prośbę księżnej i 20 grudnia 1633 roku uczynił ją wolną od krępujących jej wolę zapisów dziada, przyznając jej pełnię władzy nad Surazem i włością przynależną do tego zamku<sup>58</sup>. W odpowiedzi na bezprawne naruszanie funduszu na rzecz szpitala i akademii przez Chodkiewiczową złożył protest w grodzie łuckim (18 stycznia 1634 r.) nowo mianowany prawosławny władca łucko-ostroński Atanazy Puzyna<sup>59</sup>. Nie przyniosło to jednak żadnego skutku. W 1640 roku dobra Suraz zostały przekazane przez księżną Annę Alojżę na rzecz funduszu, który miał utrzymywać bursę przy kolegium jezuickim przeznaczoną dla ubogiej wołyńskiej szlachty<sup>60</sup>. Pozbawiona źródeł utrzymania prawosławna szkoła w Ostrogu przestała funkcjonować już wcześniej (zapewne na samym początku lat 30-tych XVI wieku). Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że prawosławni stracili punkt oparcia w drugiej części miasta. Jeszcze w lutym 1630 roku w swojej części Ostroga (i w pozostałych dobrach należących do ordynacji ostrońskiej) w sposób administracyjny książę Dominik Zasławski wprowadził unię. Nie podporządkowało się jej tylko trzech księży, którzy musieli opuścić miasto<sup>61</sup>.

Za epilog działalności prawosławnego kolegium ostrońskiego można uznać wydarzenia z 1636 roku. Wówczas to Anna Alojza Chodkiewiczowa dokonała swoistej prowokacji wobec prawosławnych mieszkańców miasta. Najpierw w nocy z 24/25 maja księżna kazała przenieść szczątki jej ojca z cerkwi

<sup>58</sup> Mic'ko, 1990, s. 67.

<sup>59</sup> ArchivJR, cz. 1, t. 6, Kiev 1883, nr 273, s. 675–677.

<sup>60</sup> S. Załęski, *Jezuici...*, t. 4, s. 1253; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach...*, s. 482; Mic'ko, 1990, s. 70–71.

<sup>61</sup> ArchivJR, cz. 1, t. 6, nr 246, s. 611–612; O. Bevzo, dz. cyt., s. 139.

zamkowej do klasztoru jezuickiego w Ostrogu. Następnie przewieziono je do Jarosławia, gdzie pochowano w kościele jezuitów obok ciała jej matki. Sprawa ta podgrzała atmosferę wśród mieszkańców miasta, bo przecież Aleksander Ostroński był za życia wiernym wyznawcą prawosławia. Na tym się jednak nie skończyły prowokacyjne działania Chodkiewiczowej wobec ludności prawosławnej. W dzień Zmartwychwstania Pańskiego księżna najechała rozpędzoną karetą zaprzęzoną w sześć koni w tłum ludzi idących w procesji. Według prawosławnych relacji było to działanie celowe. W skutek tego wielu ludzi wpadło do rzeki, byli też lekko ranni. Uczestnicy procesji odpowiedzieli na to pobiciem woźniców i obrzuceniem Chodkiewiczowej kamieniami. Hajducy księżnej zabili natomiast kilka osób z tłumu<sup>62</sup>.

W rezultacie tej awantury kilkudziesięciu mieszczan trafiło do aresztu. Książę Dominik Zasławski wprowadził wojsko do miasta i zarządził śledztwo. Następnie zwołał sąd szlachecki, który skazał dwóch mieszczan na karę śmierci, kilku na banicję z miasta. Co ciekawe, wszystkich skazanych księżna Anna Alojza ułaskawiła. Nie mniej osiągnęła ona to, do czego dążyła. Sąd bowiem odebrał prawosławnym wszystkie cerkwie znajdujące się w dobrach należących do Chodkiewiczowej<sup>63</sup>.

Surowo ocenił w tym kontekście działania Anny Alojzy Chodkiewiczowej w stosunku do prawosławnych mieszkańców Ostroga ks. Stanisław Załęski (przecież jezuita), którego trudno podejrzewać o stronnictwo w tej sprawie: „taktykę jednak księżnej i jezuitów względem dyzunitów i Rusinów

<sup>62</sup> O. Bevzo, dz. cyt., s. 137–138; S. Załęski, *Jezuici...*, t. 4, s. 1260.

<sup>63</sup> S. Załęski, *Jezuici...*, t. 4, s. 1261; tenże, *Jezuici w Polsce w skróceniu* (5 tomów w jednym), Kraków 1908,

s. 211; V. A. Kiku, *Anna-Aloiza, kniażna Ostroz'ka: protileżni obrazi odniei postati [w:] Ostrogiana v Ukraini i v Evropi. Materiali miżnarodnogo naukovogo simpoziumu* (Velika Volin, t. 23) 29–30 červnja, Starokostjantiniv 2001, s. 68.



w ogóle nie można nazwać roztropną, drażniono ich najniepotrzebniej, krzywdzono nawet [...] Ruś musiała przez lat 23 dostarczać podwód i robotnika na to, aby jej trudem i znojem dźwignięte gmachy, ogniskiem stały się polsko-łacińskiej propagandy, na zgubę Cerkwi ruskiej”<sup>64</sup>.

Mimo strat jakie poniosło prawosławie w Ostrogu i innych dobrach należących niegdyś do książąt Ostrogskich, działania podjęte przez księcia Konstantego na polu prawosławia przyniosły przecież konkretne owoce. Stwierdzenie to dotyczy w głównej mierze działalności drukarni i kolegium w Ostrogu.

W pełni należy zgodzić się ze stwierdzeniem Natalii Jakowenko, iż „stworzenie szkoły typu słowiańsko-grecko-łacińskiego stanowiło prawdziwą rewolucję w tradycji prawosławnej oświaty i po raz pierwszy na pograniczu bizantyjskiego Wschodu i łacińskiego Zachodu połączyło grecko-słowiański obszar kulturowy z katolicką Europą”<sup>65</sup>. Akademia ostrogska odegrała ważną rolę w intelektualnym odrodzeniu prawosławia w Rzeczypospolitej, ukazując drogę wyjścia z kryzysu i wytyczając drogę do tworzenia następnych szkół. Wzorce organizacyjne i programowe realizowane w uczelni ostrogskiej zastosowano z jeszcze większym powodzeniem w Akademii Kijowskiej. Można zaryzykować stwierdzenie, iż nie byłoby edukacyjnego i kulturotwórczego sukcesu Akademii w Kijowie bez wcześniejszej działalności kolegium w Ostrogu.

#### Pierwodruk:

„Akademia Ostrogska” [w:] „Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej” pod red. Antoniego Mironowicza, Urszuli Pawluczuk i Piotra Chomika, Białystok 2002, s. 55-79.

<sup>64</sup> S. Załęski, *Jezuici...*, t. 4, s. 1258-1259.

<sup>65</sup> N. Jakowenko, dz. cyt., s. 160.

## DRUKARNIA OSTROGSKA

Powstanie drukarni ostrogskiej związane jest przede wszystkim z dwoma znanymi postaciami historycznymi: drukarzem Iwanem Fedorowem (ok. 1510-1583) oraz protektorem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej – wojewodą kijowskim Konstantym Wasylem Ostrogskim (ok. 1524/1525-1608).

Ostrogski należał do tej, coraz mniej licznej w końcu XVI wieku, części ruskich magnatów, którzy wiernie trwali przy prawosławiu i starali się przeciwdziałać wewnętrznemu kryzysowi, jaki uwidocznił się w Cerkwi w tym czasie. Najważniejszym przejawem tego kryzysu był niski poziom intelektualny, a nierzadko też i moralny duchowieństwa prawosławnego. Wynikało to między innymi z trudności stworzenia nowoczesnego szkolnictwa cerkiewnego, które mogło by być konkurencyjne wobec dobrze zorganizowanego systemu edukacyjnego ewangelików, a także odradzającego się, głównie dzięki jezuitom, szkolnictwa katolickiego. Nie mniej ważne z punktu widzenia rozkrzewiania prawosławnej wiary było zakładanie ośrodków wydawniczych, w których tłoczono by cerkiewne druki, w tym – chyba szczególnie istotne w „walce o dusze” magnaterii i szlachty ruskiej – dzieła polemiczne.

Stworzenie szkół o średnim i wyższym poziomie nauczania, a także upowszechnienie edukacji na poziomie podstawowym, wreszcie otwarcie drukarni prawosławnych stanowiło warunek zatrzymania tendencji do odchodzenia od prawosławia magnatów i szlachty. Wszystko to wymagało jednak poważnych nakładów finansowych. Stąd na tym pierwszym etapie wewnętrznej odnowy Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej uwidoczniła się rola magnaterii. Dotyczyło to również drukarstwa.

Pierwszą prawosławną magnacką oficyną wydawniczą na terenie Rzeczypospolitej była drukarnia założona w Zabłudowie przez hetmana wielkiego litewskiego Hrehorego Chodkiewicza. To właśnie tam trafił wkrótce po przyjeździe z Moskwy do Wielkiego Księstwa Litewskiego drukarz Iwan Fedorow. Towarzyszył mu jego współpracownik z czasów moskiewskich – Piotr Mścislawiec<sup>1</sup>. Obaj drukarze zaczęli działalność w Zabłudowie na przełomie 1566/1567 roku. Pierwszym dziełem, które tu wydrukowano, była wydana w 1569 roku „*Ewangelia uczitelnoje*” z przedmową Chodkiewicza. W następnym roku Fedorow, już bez Mścislawca (gdyż ten udał się do pracy w Wilnie), wydał jeszcze w oficynie zabłudowskiej „*Psalterz z Czasosłowcem*”. W obu dziełach wykorzystano czcionkę przywiezioną z Moskwy<sup>2</sup>.

Ponieważ Hrehory Chodkiewicz zbliżał się już do kresu życia (zmarł prawdopodobnie w listopadzie 1572 r.<sup>3</sup>) i schorowany przestał zajmować się sprawami drukarni, Iwan Fedorow udał się do Lwowa<sup>4</sup>. Zabrał ze sobą część wyposażenia zabłu-

<sup>1</sup> Fedorow i Mścislawiec wydali w Moskwie w latach 1563–1565 „*Apostola*” (Dzieje Apostolskie i Listy), a także dwukrotnie „*Czasownik*”.

<sup>2</sup> Na temat drukarni zabłudowskiej istnieje obfita literatura. Podstawowe informacje, a także literaturę dotyczącą tej oficyny zebrała ostatnio: Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki cyryliczne z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XVIII wieku*, Olsztyn 2003, s. 39–46. Zob. też: J. Łabyncew, L. Szczawińska, *W mieście zwanym Zabłudowem*, Białystok 1995.

<sup>3</sup> O wątpliwościach odnośnie ustalenia daty śmierci Chodkiewicza zob. H. Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002, s. 152.

<sup>4</sup> Rozstanie z Chodkiewiczem, wg świadectwa samego Fedorowa (zamieszczonego w przedmowie do „*Apostola*” wydanego we Lwowie w 1579 roku), nastąpiło w przyjacielskiej atmosferze. Hetman proponował drukarzowi, by ten zaczął spokojne życie na wsi, ale Fedorow zgodnie z nakazem Bożym zamierzał kontynuować swe dzieło i „po całym świecie rozsiewać ziarno duchowe i wszystkim po kolei rozdawać ten pokarm duchowy”, J. Łabyncew, L. Szczawińska, *W mieście...*, s. 62 (tu tłumaczenie całości przedmowy Fedorowa do „*Apostola*” w przekładzie A. Naumowa).

dowskiej drukarni. We Lwowie Fedorow wydrukował w 1574 roku „*Apostola*” (powtórzenie moskiewskiej edycji z 1564 r.), a także nowatorski „*Bukwar*” (Elementarz). Tutaj bliższe kontakty nawiązał z nim Konstanty Ostrogski.

Wojewoda kijowski w tym właśnie czasie (1574) po długoletnich staraniach odzyskał rodowe gniazdo Ostróg oraz szereg innych posiadłości, należących niegdyś do jego ojca, hetmana Konstantego Iwanowicza Ostrońskiego<sup>5</sup>.

W ten sposób wołyński możnowładca stał się właścicielem największej fortuny magnackiej w Rzeczypospolitej<sup>6</sup>. Miało to znaczenie dla mecenatu wojewody kijowskiego na polu prawosławia. Odtąd bowiem zakres działań podejmowanych przez Ostrońskiego jako mecenasa i opiekuna Cerkwi w Rzeczypospolitej wyraźnie się zwiększył. Swoje główne prawosławne fundacje umieścił w Ostrogu. Dzięki temu miasto to w ostatnim ćwierćwieczu XVI wieku stało się najważniejszym centrum oświatowo-kulturalnym prawosławia na ziemiach ruskich. Trzon tego ośrodka stanowiły akademie ostrońskie<sup>7</sup> oraz zwią-

<sup>5</sup> Część dóbr po hetmanie Konstantym Iwanowiczu Ostrońskim (ok. 1560–1530) przeszła w ręce jego syna Ilii, a następnie po jego rychłym zgonie (1539) poprzez małżonkę Ilii – Beatę z Kościeleckich (która weszła w nowy małżeński związek) dostała się – zresztą w niezupełnie legalny sposób – wojewodzie sieradzkemu Olbrachtowi Łaskiemu. Ten potrzebując gotówki na spłatę swoich długów zdecydował się pogodzić z Konstantym Ostrońskim i zwrócić mu większość dawnych dóbr rodowych, T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostroński* (ok. 1524/25–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej, Toruń 1997, s. 25–27, 33–36, 171–176.

<sup>6</sup> Konstanty Ostroński będąc jednym z najmożniejszych ruskich magnatów wzmocnił jeszcze bardziej swoją pozycję ekonomiczną poprzez małżeństwo z Zofią Tarnowską (1553). Dzięki niemu wszedł on stopniowo w posiadanie największej fortuny magnackiej w Koronie. Za taką uważał ją: W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 218; T. Kempa, *Konstanty...*, s. 32–33, 50–60.

<sup>7</sup> O akademii (kolegium) ostrońskim zob. I. Mic'ko, *Ostroz'ka slov'jano-greko-latins'ka Akademija* (1576–1636), Kiiv 1990; T. Kempa, *Akademia ostrońska* [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk, P. Chomika, Białystok 2002, s. 55–79.

zana z nią drukarnia. Ich powstanie było możliwe dzięki sprowadzeniu przez wojewodę kijowskiego do Ostroga wielu wybitnych uczonych, ale także doskonale znających się na rzemiośle drukarskim specjalistów. Wśród tych ostatnich poczesne miejsce zajmował Iwan Fedorow.

Zanim Fedorow przybył do Ostroga, musiało nastąpić wykrystalizowanie się planu założenia drukarni przez Konstantego Ostrogskiego. Niewątpliwie ważną zachętę w tej kwestii stanowiło dla wojewody kijowskiego istnienie oficyny zabłudowskiej. Poza tym Ostrogski utrzymywał szerokie kontakty z uciekinierem z Moskwy, kniazem Andriejem Kurbskim, który osiadłszy w Wielkim Księstwie Litewskim, stał się katalizatorem działań podejmowanych przez wielu ruskich możnowładców na rzecz prawosławia<sup>8</sup>. Zachęty Kurbskiego wpływały także na Ostrogskiego. Wiadomo bowiem, że wojewoda kijowski konsultował z nim swoje plany wydawnicze<sup>9</sup>. Poza tym nie należy w tym miejscu zapominać o szerokich kontaktach kniazia Konstantego ze środowiskiem protestantów, dla których zakładanie drukarni było istotnym czynnikiem ekspansji ewangelickiej wiary.

Nie ulega również wątpliwości, iż założenie drukarni w Ostrogu przez wojewodę kijowskiego należy wiązać z jego planem wydania Biblii dla prawosławnych. Ostrogski zdawał sobie sprawę, że jej druku w Rzeczypospolitej doczekali się już wcześniej zarówno katolicy jak i protestanci (słynna Biblia brzeska z 1563 roku). Oczywiście trudno przypuszczać, że wojewoda kijowski zamierzał ograniczyć działalność wydawniczą swojej przyszłej drukarni do wydania Pisma Świętego, przeczą

<sup>8</sup> Wpływ Kurbskiego na Ostrogskiego szczególnie podkreślał: I. Ogijenko, *Istorijska drukarstva, t. 1: Istorično-bibliografičnij ogljad ukrainskogo drukarstva XV–XVIII vv.*, L'viv 1925 (reprint Kiiv 1994), s. 188–189.

<sup>9</sup> Zob. *Skazanijs kniazja Kurbskago*, wyd. N. Ustrialov, Sankt Petersburg 1842, s. 253–255, 281–282.

temu zresztą choćby znane listy Kurbskiego do Ostrogskiego. Jednakże zrealizowanie tego wiekopomnego dzieła, jakim byłby druk pierwszej pełnej Biblii w alfabecie cerkiewno-słowiańskim, musiało wpłynąć także na wykrystalizowanie się szerszych planów wydawniczych kniazia.

Trudno sprecyzować dokładnie, kiedy Ostrogski zaczął realnie rozważać możliwość wydania przekładu Biblii. Wiadomo, że jedyny pełny rękopiśmienny egzemplarz Pisma Świętego w języku cerkiewno-słowiańskim, jaki udało się zdobyć Ostrogskiemu (i na jakim w istotnej mierze oparto druk Biblii ostrogskiej), otrzymał on od cara Iwana Groźnego za pośrednictwem litewskiego posła Michała Haraburdy<sup>10</sup>. Ten ostatni z dyplomatyczną misją do państwa moskiewskiego udał się na początku 1573 roku, a następne jego poselstwa do Moskwy miały miejsce dopiero w latach 80-tych XVI wieku. Najprawdopodobniej więc już w 1573 roku Ostrogski otrzymał ten najważniejszy egzemplarz Pisma Świętego, na którym oparto druk Biblii ostrogskiej<sup>11</sup>. Wynikałoby z tego, że wojewoda kijowski myślał o wydaniu prawosławnej Biblii co najmniej od początku lat 70-tych.

Tak więc nawiązanie kontaktu z Iwanem Fedorowem, który po opuszczeniu Zabłudowa, próbował wydawać książki we Lwowie, było naturalnym etapem na drodze do realizacji planów wydawniczych Ostrogskiego. Nastąpiło to najprawdopodobniej jeszcze w 1574 roku, gdyż już na początku następnego roku Fedorow został z ramienia kniazia Konstantego zarządcą monasteru dermańskiego, najważniejszego ośrodka monasty-

<sup>10</sup> Wynika to z przedmowy do wydanej Biblii ostrogskiej. Zob. też: Ja. Isaewiç, *Ostrožskaja Biblija kak pamjatnik mežslavjanskich kul'turnych sojazej* [w:] *Fedorovskije Čtenija*, 1981, Moskwa 1985, s. 16–17.

<sup>11</sup> Chyba, że przyjmujemy, że Haraburda był też w Moskwie prywatnie, co wydaje się jednak bardzo mało prawdopodobne, szczególnie, iż w latach 70-tych Rzeczypospolita znajdowała się formalnie w stanie wojny z Moskwą (który był przeplatany jedynie krótkimi okresami rozejmów).



cyzmu na Wołyniu<sup>12</sup>. Ostrogski był ktitorem tego prawosławnego klasztoru. Zapewne umieszczenie drukarza w monasterze dermańskim stanowić miało ze strony magnata formę zachęty, także ekonomicznej, do związania się Fedorowa z Ostrogskim na dłużej. Z drugiej strony wiadomo, że drukarz zostawił we Lwowie większość swego warsztatu. Może świadczyć to o tym, że Fedorow związał się z wojewodą kijowskim kontraktem na określony czas i realizację konkretnego zadania (druk Pisma Świętego). Potwierdzeniem tego może być fakt, że wkrótce po wydrukowaniu Biblii ostrogskiej sławny drukarz opuścił Ostrog i wrócił do Lwowa.

To, iż głównym zadaniem, jakie postawił Ostrogski przed Fedorowem, miało być przygotowanie do druku i wydanie Biblii, nie może budzić wątpliwości. Wiadomo, że z polecenia wojewody kijowskiego lwowski drukarz nie tylko kompletował niezbędne urządzenia drukarskie w Ostrogu, ale też udał się na południe Europy do Turcji i Mołdawii w celu poszukiwania rękopiśmiennych przekładów Pisma Świętego w języku słowiańskim<sup>13</sup>. Misja Fedorowa zakończyła się niepowodzeniem, gdyż nie udało mu się znaleźć żadnego egzemplarza Biblii zawierającego przekład całego Starego Testamentu. Książkę poszukiwał też odpowiednich egzemplarzy Biblii w Rzymie. Papież Grzegorz XIII przesłał mu rękopiśmienny egzemplarz Pisma Świętego. Ale i to nie był najprawdopodobniej przekład całości Biblii na język cerkiewno-słowiański<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Archiv jugo-zapadnoj Rossii izdavaemyj vremennoju Kommissieju dlja razbora drevnich aktov (dalej: ArchivJR), cz. 1, t. 1, Kiev 1859, nr 11, s. 48-52.; E. Nemirovskij, *Ivan Fedorov okolo 1510-1583*, Moskwa 1985, s. 169.

<sup>13</sup> *Peršodrukar Ivan Fedorov ta jogo poslidovniki na Ukraini (XVI - perša polovina XVII st.)*. Zbirnik dokumentov, Kijiv 1975, nr 16, s. 38-39; *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 6: Małopolska - ziemie ruskie, opr. A. Kawęcka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, Wrocław-Kraków 1960, s. 85.

<sup>14</sup> Antonio Possevino, a także nuncjusz Alberto Bolognetti donosili do Rzymu, że to przede wszystkim na Biblii słowiańskiej z Rzymu oparto druk

Trudności ze znalezieniem większej liczby przekładów Pisma Świętego na język cerkiewno-słowiański sprawiły, że druk Biblii przesunął się w czasie. Prawdopodobnie pierwszym drukiem, jaki wyszedł spod prasy ostrogskiej drukarni, był „*Bukwar*” wydany w 1578 roku. W każdym razie jest to najstarszy znany badaczom druk ostrogski. Podstawę tego wydawnictwa stanowił wydrukowany kilka lat wcześniej przez Fedorowa „*Bukwar*” lwowski. Jednakże w przedmowie do ostrogskiej książki zaznaczono, iż wydrukowano ją na potrzeby dydaktyczne świeżo założonej przez Konstantego Ostrogskiego szkoły w Ostrogu. W związku z tym umieszczono w nim także grecki alfabet oraz porównawczo modlitwy w językach greckim i cerkiewno-słowiańskim<sup>15</sup>.

Jest prawdopodobne, że około 1578 roku z drukarni w Ostrogu wyszedł jeszcze jeden druk, mianowicie odpowiedź protestanta (arianina?) Motowiłły<sup>16</sup>, związanego z Ostrogskim, na książkę jezuitę Piotra Skargi „*O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckiem od tej jedności odstąpieniu*” (1577). Dzieło Skargi było zadedykowane wojewodzie kijowskiemu jako najważniejszemu protektorowi prawosławia w Rzeczypospolitej i miało zachęcić go do unii z Kościołem rzymskim. Autor, próbując wyjaśnić powody wielkiej schizmy między Kościołem Zachodnim a Wschodnim, na przedstawicieli tego ostatniego zrzucił całą winę za rozłam. Właśnie dlatego Ostrog-

Biblii ostrogskiej, Monumenta Poloniae Vaticana (dalej: MPV), t. 6, ed. E. Kuntze, Kraków 1938, nr 229, s. 401 (K. Ostrogski do Grzegorza XIII 8 lipca 1583 r.); nr 245, s. 422 (A. Bolognetti do kard. Como 20 lipca 1583 r.); J. Krajcar, *Konstantin Basil Ostrozskij and Rome in 1582-1584*, *Orientalia Christiana Periodica*, t. 35, 1969, vol. 1, s. 194-195.

<sup>15</sup> I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 33.

<sup>16</sup> Motowiłło był przedstawicielem szlachty z Wołynia, pochodził zapewne ze wsi Motowiłowka (koło Starokonstantynowa). W końcu XVI wieku słychać było co najmniej o dwóch członkach tego rodu: Janie i Michale, I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 102-103.

ski postanowił w duchu polemicznym odpowiedzieć na książkę jezuitę. Wiadomo z listów Kurbskiego do wojewody kijowskiego, że ten ostatni posłużył się piórem protestanta, by odpowiedzieć Skardze<sup>17</sup>. Książę Konstanty uważał widocznie, że ewangelicy są lepiej przygotowani do polemiki z katolikami. Zupełnie inne zdanie miał na ten temat ortodoksyjny Kurbski, który w ostrych słowach zganił Ostrogskiego za wysługiwanie się protestantami w sporach z łacinnikami. Dlatego nie ma pewności, czy wojewoda kijowski ostatecznie zdecydował się wydrukować polemikę autorstwa Motowiliły. Nie zachowała się ona do naszych czasów również w formie rękopiśmiennej.

Tymczasem w Ostrogu zebrał się spory zespół ludzi przygotowujący do druku Biblię. Wiadomo, że od strony technicznej osobą odpowiedzialną za druk był Fedorow, a pomagał mu jego uczeń Hryń Iwanowicz. Fedorow zabrał Iwanowicza z Zabłudowa jeszcze jako chłopca i opłacił jego naukę we Lwowie. Choć Hryń kształcił się tam w sztuce malarskiej<sup>18</sup>, to jednak wydaje się, iż najważniejsza okazała się praktyczna wiedza drukarska, którą nabył od samego Fedorowa<sup>19</sup>. Od strony merytorycznej przygotowaniem Biblii do druku zajmowali ludzie, którzy wkrótce mieli odgrywać istotną rolę w tworzącym się kolegium (akademii) ostrogskim. Na pierwszym miejscu należy w tym kontekście wymienić Herasyma Smotryckiego, szlachcica pochodzącego z Podola, który u wojewody kijowskiego pełnił przez pewien czas funkcję podskarbiego. W latach 80-tych XVI wieku był rektorem kolegium ostrogskiego. Oprócz tego nad tekstem Biblii pracowali Grecy pochodzący z Krety, którzy

<sup>17</sup> Biblioteka literatury drevnej Rusi, t. 11, Sankt Petersburg 2001, s. 544–550.

<sup>18</sup> Umowa między Fedorowem a Hryniem Iwanowiczem z 26 lutego 1583 r., w której opisano też wcześniejszą współpracę ich obu, *Peršodrukar...*, nr 23, s. 47–49.

<sup>19</sup> O Hrynie (Grzegorz) Iwanowiczu w: I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 91; *Drukarze dawnej Polski*, s. 106–107.

przybyli do Ostroga z Włoch: zwolennik unii Dionizy Rallu (Paleolog) oraz Eustachy Nathanael, który był zarazem nauczycielem dzieci wojewody kijowskiego. Ten ostatni czuwał nad poprawnością nielicznych tekstów greckich w Biblii ostrogskiej. Jest także bardzo prawdopodobne, iż już wcześniej przygotowywał on do druku greckie fragmenty „*Bukwara*”<sup>20</sup>.

Wydanie całości Biblii poprzedził druk w typografii w Ostrogu Nowego Testamentu z Psalterzem. Wydano go w końcu 1580 roku. Do druku tego dołączono krótką książeczkę autorstwa Tymofieja Michajłowicza pt. „*Kniżka, sobranie wjeszczej nużniejszych...*”<sup>21</sup>, która naśladowała podobne wydawnictwa drukowane przez katolików i protestantów, ale napisano ją zgodnie z prawosławnymi kanonami i w tym należy upatrywać jej nowatorstwa<sup>22</sup>.

Wydanie Nowego Testamentu można uznać za swoistą próbę generalną, zarówno dla Fedorowa jak i zespołu pod kierunkiem Herasyma Smotryckiego, przed wydrukowaniem ostrogskiej Biblii. W czasie jej druku (w maju 1581 r.) z pras typografii w Ostrogu wyszła jeszcze jedna pozycja o pionierskim charakterze. Była to „*Chronologia*” Andrzeja Rymszy<sup>23</sup>. Ten niewielki druk można uznać za pierwszy w cyrylicy drukarstwie na ziemiach ruskich utwór poetycki. Jego autorem był protestant, klient zięcia Konstantego Ostrogskiego – Krzysztofa

<sup>20</sup> MPV, t. 6, nr 231, s. 402–403; J. Krajcar, *Konstantin...*, s. 196 i n.; T. Kempa, *Konstanty...*, s. 108; I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 107–108 (tu zebrane podstawowe informacje o Dionizym Rallu); Ja. Isaewič, *Istorija izdanija ostrožskoj Biblii* [w:] *Ostrožskaja Biblija. Sbornik statej*, Moskwa 1990, s. 5.

<sup>21</sup> T. Michajlovič, *Knižka, sebranie veščej nužnejšich vkratce skorago radi obretenija v Knize Novago Zaveta*, Ostrog 1580. Pełny opis w: Ja. Zapasko, Ja. Isaewič, *Pamjatki knižkovogo mistectva. Katalog starodrukiv vidanich na Ukraini*, kn. 1 (1574–1700), L'viv 1981, s. 26.

<sup>22</sup> I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 33.

<sup>23</sup> A. Rirša, [Chronologija], ktorogo sja mesjaca što za starych vekov delo kotkoe opisane, Ostrog 1581. Pełny opis: Ja. Zapasko, Ja. Isaewič, *Pamjatki...*, s. 26–27.



Radziwiłła „Pioruna”. „Chronologia” miała służyć jako rodzaj podręcznika do nauki historii uczniom szkoły w Ostrogu<sup>24</sup>.

Druk Biblii ostrogskiej, który rozpoczął się jeszcze w 1580 roku zakończył się ostatecznie w sierpniu 1581 roku. Różne daty określające koniec druku (12 lipca 1580 i 12 sierpnia 1581 r.) umieszczone na poszczególnych zachowanych egzemplarzach Biblii ostrogskiej nie świadczą bynajmniej, jak uważano dawniej, że mieliśmy do czynienia z jej dwoma wydaniem. Było to zapewne efektem opóźnień w druku Biblii, związanych z trudnościami w tłumaczeniu poszczególnych fragmentów Pisma Świętego (przede wszystkim Starego Testamentu). Świadczy o tym też pewne różnice występujące pomiędzy poszczególnymi egzemplarzami dzieła. Wynika z tego, że można mówić o co najwyżej kilku nakładach Biblii ostrogskiej<sup>25</sup>. Mimo niewątpliwych problemów, z jakimi stykali się twórcy ostrogskiej Biblii, końcowy efekt ich wyteźonej pracy był imponujący. Dzieło to było pierwszą w dziejach pełną wersją Pisma Świętego w języku cerkiewno-słowiańskim<sup>26</sup>. W Biblii ostrogskiej użyto 6 rodzajów pisma. Częściowo Fedorow posłużył się przy jej wydaniu czcionkami jeszcze z okresu moskiewskiego, ale w większości były to zupełnie nowe kroje pisma<sup>27</sup>. Ornamentyka Biblii była powściągliwa, ale zrozumiałe jest to ze względu na charakter utworu. Mimo to zdobnictwo, autorstwa prawdopodobnie Hrynia Iwanowicza, należy uznać za stojące na wysokim poziomie<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> K. Charlampowicz, *Zapadnorusskija, pravoslavnyja školy XVI i načala XVII veka*, Kazan 1898, s. 275.

<sup>25</sup> Ja. Isaewicz, *Istorijska izdanija...*, s. 11; M. Gębarowicz, *Iwan Fedorow i jego działalność w latach 1569–1583 na tle epoki*, *Roczniki Biblioteczne*, 13/1969, z. 3–4, s. 168.

<sup>26</sup> *Biblia sireč knigy vetchago i novago zaveta po jazyku slovensku*, Ostróg 1581.

<sup>27</sup> *Drukarze dawnej Polski*, s. 168.

<sup>28</sup> Szeroko stronę zdobniczą w dziełach Iwana Fedorowa przedstawił: Ja. Zapasko, *Mistecka spadščina Ivana Fedorova*, L'viv 1974.

Całość Biblii liczyła 1256 stron, na których w kolejności umieszczono: tytuł, herb Ostrogskich, przedmowę napisaną w imieniu fundatora w języku greckim oraz ruskim, wstęp Herasyma Smotryckiego jako głównego redaktora wydawnictwa, hymn na cześć Konstantego Ostrogskiego (autorstwa Smotryckiego), księgi Starego Testamentu, Nowy Testament ze słowem wstępnym metropolity bułgarskiego Teofilakta, wreszcie posłowie Fedorowa jako głównego drukarza<sup>29</sup>. Język dzieła odpowiadał tradycyjnemu literackiemu językowi cerkiewno-słowiańskiemu<sup>30</sup>, dzięki czemu Biblia ostrogska zyskała uznanie wszystkich słowiańskich Kościołów prawosławnych. Nic dziwnego, że przez ponad dwieście lat była ona podstawowym obowiązującym wzorcem dla innych prawosławnych wydawców Pisma Świętego. Należy tu przypomnieć, że pierwsza moskiewska drukowana Biblia z 1663 roku oparta była właśnie na Biblii ostrogskiej, co zresztą zostało zaznaczone w przedmowie cara Aleksego Michajłowicza<sup>31</sup>. O popularności, jaką Biblia ostrogska cieszyła się w państwie moskiewskim świadczyć może fakt, że w XVII wieku znajdowała się ona w wielu rosyjskich bibliotekach klasztornych, częstokroć w kilku a nawet kilkunastu egzemplarzach (np. w monasterze sołowieckim było ich 8)<sup>32</sup>. Szeroko znana była także na Bałkanach<sup>33</sup>. Wydanie Biblii

<sup>29</sup> Dokładny opis zawartości Biblii ostrogskiej: Ja. Zapasko, Ja. Isaewicz, *Pamyjatki...*, s. 27.

<sup>30</sup> Szerzej zob. A. Alekseev, *Mesto ostrožskoj Biblii v istorii slavjanskogo teksta sojaščennogo pisanija* [w:] *Ostrožskaja Biblija. Sbornik statej*, Moskva 1990, s. 48–73.

<sup>31</sup> I. Ogijenko, *Istorijska...*, s. 197–198; M. Bendza, *W czterechsetlecie wydania Biblii ostrogskiej 1581–1981*, *Rocznik Teologiczny*, t. 23, 1981, s. 53.

<sup>32</sup> T. Kempa, *Konstanty...*, s. 108; B. Sapunov, *Ostrožskaja Biblija v russkich bibliotekach konca XVI–XVII v.* [w:] *Fedorovskie Čtenija* 1981, Moskva 1985, s. 160–163.

<sup>33</sup> Szerzej zob. Ja. Isaewicz, *Ostrožskaja Biblija kak pamjatnik mežslavjanskich kul'turnych sojazej* [w:] *Fedorovskie Čtenija* 1981, Moskva 1985; A. Jasinovskij, *Roľ Ostroga v kulturnich vzaemnach Ukraini iz slov'janami i Grekami* [w:]

ostrogskiej miało także swoje znaczenie dla stosunków wyznaniowych panujących w Rzeczypospolitej. Dało bowiem prawosławnym ważny atut w polemice z ewangelikami i katolikami.

Wkrótce po wydrukowaniu Biblii ostrogskiej Iwan Fedorow wyjechał z Ostroga i znalazł się ponownie we Lwowie. Nie wiadomo, czy losy drukarza i Konstantego Ostrogskiego rozszły się z powodu jakiegoś konfliktu między nimi. Być może poszło o kwestię zapłaty za druk. Wiadomo, że Fedorow zabrał ze sobą do Lwowa część wyposażenia ostrogskiej drukarni oraz 400 egzemplarzy Biblii, w tym dwieście niepełnych<sup>34</sup>. Trudno powiedzieć, czy stanowiły one część wynagrodzenia drukarza, czy może książkę zlecił mu sprzedaż Biblii we Lwowie. Na to drugie wyjście wskazywać może fakt, że Ostrogski – po śmierci Fedorowa 5 (15) grudnia 1583 r.<sup>35</sup> – nałożył areszt na majątek pozostały po drukarzu, w tym na egzemplarze Biblii<sup>36</sup>. Już kilka miesięcy później (w lipcu 1585 r.) Ostrogski zdjął jednak areszt z majątku po Fedorowie<sup>37</sup>. Najwidoczniej musiał dojść do jakiegoś porozumienia z innymi wierzycielami, którzy mieli pretensje do tego, co zostawił po sobie drukarz.

Po odejściu Fedorowa z Ostroga oficyna wydawnicza w tym mieście znalazła się w wyraźnym kryzysie. Konstanty Ostrogski stracił nie tylko świetnego drukarza, którego trudno będzie

*Ostroz'ka davnina. Doslidžennja i materialy*, t. 1, L'viv 1995, s. 97–99; I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 56.

<sup>34</sup> O sporach o majątek pozostały po Fedorowie pisał: M. Gębarowicz, *Iwan Fedorow...*, s. 165–167. Kalendarium tych sporów wraz z wykazem zachowanych źródeł na ten temat: Fedorovskije Čtenija 1981, s. s. 228–234.

<sup>35</sup> Fedorowa pochowano w monasterze Onufrejskim we Lwowie. Płyta nagrobna znajdowała się w cerkwi św. Onufrego jeszcze w drugiej połowie XIX wieku, zaginęła po 1883 roku, *Drukarze dawnej Polski*, s. 86–87;

S. Kardaszewicz, *Dzieje dawniejsze miasta Ostroga*, Kraków 1913, s. 126.

<sup>36</sup> M. Gębarowicz, *Iwan Fedorow...*, dodatek 3, s. 174; *Peršodrukar...*, nr 39, s. 70–71; E. Nemirovskij, *Ivan Fedorov...*, s. 216–217.

<sup>37</sup> *Peršodrukar...*, nr 45, s. 76; F. Bostel, *Przyczynek do dziejów pierwszej ruskiej drukarni we Lwowie*, *Pamiętnik Literacki*, t. 2, Lwów 1902, s. 299–300.

mu w przyszłości zastąpić, ale i część wyposażenia drukarni. Również drugi z drukarzy, Hryń Iwanowicz, udał się do pracy w Wilnie. Do końca lat 80-tych ukazało się w Ostrogu zaledwie kilka druków, lecz tylko w przypadku dwóch książek nie ma wątpliwości, iż były to wydawnictwa ostrogskie. Część badaczy wiąże wydanie dwóch krótkich druków autorstwa patriarchy konstantynopolitańskiego Jeremiasza II Tranosa z działalnością drukarni ostrogskiej. Pierwszy z nich zawiera między innymi posłania (z 1583 roku) do Konstantego Ostrogskiego, a także do ruskich hierarchów prawosławnych i mieszczan Wilna; drugi – list otwarty do ogółu wiernych na ziemiach ruskich<sup>38</sup>. Wyjaśniały one negatywne stanowisko patriarchy w sprawie wprowadzenia nowego kalendarza gregoriańskiego. Niewykluczone, że ich wydanie zostało sfinansowane przez wojewodę kijowskiego, nie ma jednak żadnych dowodów na to, iż zostały one wydrukowane w Ostrogu. Przeczyć temu może fakt, że w 1586 roku Konstanty Ostrogski zamówił w typografii Mamoniczów w Wilnie druk „*Gramatyki słowiańskiej*” na potrzeby ostrogskiego kolegium<sup>39</sup>. Musiało wiązać się to z trudnościami z zapewnieniem odpowiedniej kadry drukarzy dla typografii ostrogskiej, względnie z brakami w sprzęcie drukarskim. Nie wykluczone wszakże, że oba utwory patriarchy Jeremiasza wydane zostały jednak w Ostrogu. Jeśli tak się stało, musiało mieć to miejsce nie wcześniej niż w 1587 roku (na drukach nie ma daty wydania), gdy drukarnia ostrogska zaczęła powoli wychodzić z kryzysu.

Symptodem ponownego ożywienia działalności drukarni ostrogskiej było ukazanie się dwóch ważnych książek. Rozpo-

<sup>38</sup> Opis bibliograficzny zob. Ja. Zapasko, Ja. Isaewiç, *Pamjatki...*, s. 29. Druki te znajdują się w Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz w Bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu. Ze względu na aktualną treść dotyczącą kwestii wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego przez Kościół katolicki druki te wydrukowano nie wcześniej niż w końcu 1583 roku.

<sup>39</sup> *Drukarze dawnej Polski*, s. 169; T. Kempa, *Konstanty...*, s. 109.

częły one nowy etap w funkcjonowaniu typografii, który w pewnym stopniu wynikał ze zmian, jakie zaszły w życiu jej właściciela. Konstanty Ostrogski po zerwaniu negocjacji z wysłannikami papieżstwa (między innymi na temat unii i wprowadzenia nowego kalendarza) w 1584 roku, powrócił do postawy generalnie nieprzychylniej Rzymowi<sup>40</sup>. Stanowisko wojewody kijowskiego wobec papieżstwa usztywniło się szczególnie po negatywnej reakcji patriarchów na wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego. Ostrogski wraz ze swoją drukarnią włączył się w ten nurt polemiki z przedstawicielami Kościoła łacińskiego. W 1587 roku z pras ostrogskiej typografii wyszła pierwsza ważna (choć niezbyt obszerna) książka polemiczna napisana w okresie kontreformacji przez przedstawiciela prawosławia: Herasyma Smotryckiego „*Klucz carstwa nebesnogo*”<sup>41</sup>. W utworze tym autor polemizował ze stroną katolicką w kwestii wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego. W pierwszej natomiast części tego druku Smotrycki wystąpił przeciw prymatowi papieskiemu oraz ukazał specyfikę organizacji i funkcjonowania Kościoła prawosławnego (w odpowiedzi na książkę jezuitę Benedykta Herbesta „*Wiary Kościoła rzymskiego wywody*” wydaną w Krakowie w 1586 r.)<sup>42</sup>. Na końcu książeczki zaznaczono, iż została ona napisana w akademii ostrogskiej. Stanowi ona bardzo konkretny przykład na symbiozę tej uczelni z typografią. Sam autor „*Klucza królestwa niebieskiego*” był w tym czasie rektorem akademii.

<sup>40</sup> Na temat podłoża kontaktów Ostrogskiego z papieżstwem w początkach lat 80-tych XVI wieku i przyczyn ich zerwania zob. T. Kempa, *Konstanty...*, s. 122-130; tenże, *Konstanty Wasyl Ostrogski wobec katolicyzmu i wyznań protestanckich, Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, R. 40/1996, s. 21-28; J. Krajcar, *Konstantin...*, s. 193-208.

<sup>41</sup> Przedruk w: ArchivJZR, cz. 1, t. 7, Kiev 1887, s. 232-265. Dokładny opis druku zob. też: I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 118-119.

<sup>42</sup> A. Brückner, *Spory o unię w dawnej literaturze*, *Kwartalnik Historyczny*, R. 10/1896, s. 586-587; *Istorijska ukrains'koj literatury*, t. 1 (XI - perša polovina XVIII st.), Kiiv 1967, s. 233.

O tym, że drukarnia była ściśle związana z działalnością akademii świadczy zresztą usytuowanie obu tych instytucji w Ostrogu. Mieściły się one obok siebie na podzamczu i sąsiadowały z cerkwią św. Mikołaja. W inwentarzu miasta Ostroga z 1603 roku zaznaczono też, iż „*drukarnia i szkoła*” znajdowały się „*we wspólnym podawaniu*”<sup>43</sup>.

W 1588 roku ukazał się w Ostrogu jeszcze jeden ważny druk polemiczny skierowany przeciw katolikom, mianowicie: „*Kniżca: o edinnoj istinnoj prawosławnoj wierze...*”<sup>44</sup>. Jego autorem był Wasyl Maluszycki (Surazski), pochodzący z rodziny sekretarza królewskiego Andrzeja Iwanowicza, właściciela Suraza na Wołyniu. Wasyl Maluszycki był zapewne nauczycielem w akademii ostrogskiej, a oprócz tego odpowiadał za szpital w Ostrogu fundowany wraz z akademią przez Konstantego Ostrogskiego<sup>45</sup>. Książka Maluszyckiego zawierała wywód dogmatów prawosławnych i istotnych kwestii teologicznych, tych szczególnie, które różniły Cerkiew od nauki głoszonej przez katolików i ewangelików. Waga tego utworu w polemice religijnej tego okresu była więc bardzo duża. Wystarczy wspomnieć, że do druku tego nawiązywali później Iwan Wiszeński i Melecjusz Smotrycki<sup>46</sup>.

Lata 90-te XVI wieku, a głównie ich druga połowa, to najlepszy okres w dziejach drukarni ostrogskiej. Spod pras typo-

<sup>43</sup> Rossijskij Gosudarstvennyj Istoričeskij Archiv w Sankt Petersburgu (dalej: RGIA), f. 823, op. 1, d. 262, k. 8; N. Koval'skij, *Akt razdela vladenij knjazej Ostrožskich kak istoričeskij istočnik* [w:] *Voprosy otečestvennoj istoriografii i istočnikovedenija*, Dnepropetrovsk 1975, s. 131; S. Kardaszewicz, *Dzieje...*, s. 97; A. Perlštejn, *Opisanie goroda Ostroga*, Moskva 1847, s. 9 (tu plan Ostroga uwzględniający położenie głównych obiektów w XVI-XVII wieku).

<sup>44</sup> Przedrukowana w: Russkaja Istoričeskaja Biblioteka (dalej: RIB), t. 7, Sankt Petersburg 1882, s. 690-938.

<sup>45</sup> Nieliczne informacje źródłowe na temat Wasyla Maluszyckiego zebrał: I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 100.

<sup>46</sup> A. Brückner, *Spory...*, s. 587-588; *Istorijska ukrains'koj literatury*, t. 1, s. 235-236.





Znalazło to także swoje odbicie w drukach wychodzących w oficynie ostrogskiej. Za sprawą wojewody kijowskiego powstał jeden z najgłośniejszych utworów polemicznych tego czasu – „*Apokrisis abo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim*” Christophora Philaletha. Dziś wiadomo już, że za tym pseudonimem krył się związany z Ostrogskim brat czeski Marcin Broniewski, znany trybun szlachecki z czasów Zygmunta III, aktywny uczestnik rokoszu Zebrzydowskiego<sup>52</sup>. „*Apokrisis*” stanowiło odpowiedź strony prawosławnej na książkę jezuitę Piotra Skargi „*Synod brzeski i jego obrona*” (1597), która stanowiła pochwałę unii brzeskiej. Jest rzeczą znamioną, iż Ostrogski powierzył napisanie odpowiedzi na ten druk w imieniu prawosławnych protestantom. Głównym tego powodem był fakt, iż książkę miał chyba większe zaufanie do talentów polemicznych ewangelików. Poza tym przecież był to okres, w którym Ostrogski zabiegał o zbliżenie z protestantami nie tylko w walce politycznej o egzekwowanie zasad konfederacji warszawskiej, ale też dążąc do unii religijnej<sup>53</sup>. Początkowo „*Apokrisis*” zostało wydane po polsku w Krakowie (1597) – i co charakterystyczne – w drukarni Rodeckiego wydającej druki antytrynitar-skie<sup>54</sup>. Około 1598/1599 roku wyszło natomiast w Ostrogu tłu-

<sup>52</sup> O Broniewskim jako autorze „*Apokrisis*” zob. P. K. Jaremenko, *Ukrainskij pis'mennik-polemist Christofor Filalet i jogo „Apokrisis”*, L'viv 1964 (szczególnie s. 10–24). Biografię Broniewskiego wydał niedawno: J. Byliński, *Marcin Broniewski – trybun szlachty wielkopolskiej w czasach Zygmunta III*, Wrocław 1994.

<sup>53</sup> Szerzej zob. T. Kempa, *Prawosławni a synod protestancki w Toruniu w 1595 roku. U początków współpracy dyzunitów z dysydentami*, *Zapiski Historyczne*, 1997, z. 1, s. 39–52.

<sup>54</sup> Ostatni przedruk polskiej wersji dzieła: M. Broniewski, *Apokrisis abo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim 1596*, wyd. J. Długosz, J. Byliński, Wrocław 1994. Broniewski był również autorem opisu synodu brzeskiego z 1596 roku, na którym zebrali się przeciwnicy unii, zob. M. Broniewski, *Ekthesis abo krótkie zebranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym synodzie w Brześciu Litewskim*, opr. J. Długosz, J. Byliński, Wrocław 1995.

maczenie tego dzieła na język ruski, nie zawsze jednak precyzyjnie oddające polski tekst<sup>55</sup>.

W latach 1598–1599 ukazały się w Ostrogu jeszcze inne ważne druki polemiczne. Autorem dwóch z nich była osoba podpisująca się pseudonimem „*kleryk ostrogski*”. Ich wydanie związane było z polemiką prowadzoną przez ośrodek ostrogski z najważniejszym w tym czasie „*szermierzem unii*” – władyką włodzimiersko-brzeskim Hipacym Pocijem. Ten ostatni w czerwcu 1598 rok skierował do Konstantego Ostrogskiego obszernie pismo utrzymane w przyjaznym tonie, zachęcające go do przystąpienia do unii<sup>56</sup>. Wojewoda kijowski postanowił publicznie ustosunkować się do niego, powierzając odpowiedź na list jednemu z prawosławnych didaskali akademii ostrogskiej. Tak powstał „*Otpis na list [...] Ipatija, wołodymirskiego i berestejskiego episkopa*” wydrukowany w typografii ostrogskiej jeszcze w 1598 roku<sup>57</sup>. Oprócz właściwej odpowiedzi Pocijowi dziełko to zawierało rozprawkę pt. „*Istorija o listrikijskom to jest o razbojniczeskom ferarskom abo florenskom synodie, wkrotce prawdziwie spisana*”. Autor podważył w nim prawomocność unii brzeskiej i oskarżył biskupów unickich, że przystąpili do jedności z Rzymem nie ze względów religijnych, tylko w nadziei na korzyści doczesne. Utwór ten z kolei spowodował reakcję ze strony Pocija. I znów odpowiedział mu „*kleryk ostrogski*”. Jego odpowiedź „*Na drugi list [...] Ipatija episkopa do [...] knjażati Konstantina*” została wydrukowana w Ostrogu w 1599 roku<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> A. Brückner, *Spory...*, s. 594–596; Ja. Zapasko, Ja. Isaewič, *Pamjatki...*, s. 32; M. Gruševskij, *Kul'turno-nacionalnij ruch na Ukraini v XVI–XVII vici* [w:] tegoż, *Duchovna Ukraina. Zbirka tvoriv*, Kiiv 1994, s. 212–214.

<sup>56</sup> Wydane w: *Akty odnosjaščesja k istorii južno i zapadnoj Rossii sobrannye i izdannye Archeografičeskoju Kommissieju*, t. 2, Sankt Petersburg 1865, nr 224, s. 280–289.

<sup>57</sup> Przedrukowane w: RIB, t. 19, Sankt Petersburg 1903, s. 377–432.

<sup>58</sup> Przedrukowane w: *Pam'jatki polemičnogo pis'menstva kincja XVI i poč. XVII v.*, t. 1, L'viv 1906, s. 201–229.



Historycy już dawno próbowali ustalić, kto krył się pod pseudonimem „kleryk ostrogski”. Stawiano różne hipotezy, między innymi kojarząc oba wydane w Ostrogu utwory polemiczne z Melecjuszem Smotryckim, Hawryłą Dorofiejewiczem czy Jowem Boreckim. Nie wdając się tu w szczegółową dyskusję, autorstwo tego pierwszego należy wykluczyć ze względu na ostrą krytykę publikacji „kleryka ostrogskiego”, jaka wyszła spod pióra Smotryckiego. Natomiast nie jest wykluczone, że autorem tych dwóch polemicznych utworów był przyszły metropolita kijowski Jow Borecki, jak sugerował Michajło Wozniak<sup>59</sup>. Ostatnio Ihor Mićko wysunął hipotezę, iż „klerykiem ostrogskim” był znany z działalności antyunijnej protopop ostrogski Ignacy<sup>60</sup>.

W nurcie literatury polemicznej mieści się jeszcze jeden druk wydany w 1598 roku w Ostrogu. Chodzi mianowicie o „Kniżycę”, zawierającą osiem posłań patriarchy aleksandryjskiego Melecjusza Pigasa oraz po jednym posłaniu Konstantego Ostrogskiego i Iwana Wiszeńskiego. Pisma te generalnie zachęcały do wytrwania w prawosławnej wierze i negatywnie oceniały unię brzeską<sup>61</sup>.

Rok 1598 był najpłodniejszym w dziejach ostrogskiej typografii. Oprócz bowiem wspomnianych wyżej utworów polemicznych wyszło wówczas drukiem w Ostrogu kilka książek o charakterze czysto religijnym i edukacyjnym (m. in. „Bukwar”, „Czasosłow”, „Psalterz”). Praca nad nimi nie wymagała jednak zbyt dużego zaangażowania, gdyż były to przedruki<sup>62</sup>. Nie ma niestety stuprocentowej pewności, kto wówczas kiero-

<sup>59</sup> M. Vozniak, *Pis'mennicka dijal'nist Ivana Borec'kogo na Volini i u L'vovi*, L'viv 1954, s. 64–68.

<sup>60</sup> I. Mićko, *Čar archivnych svidečen: materiali do biografij slavetnich publicistiv*, Žovten, 1987, nr 3, s. 87–89.

<sup>61</sup> Wydane w: I. Malyševskij, *Patriarch Meletij Pigas i ego učastie v delach ruskoj Cerkvi*, t. 1, Kiev 1872, dodatki, s. 1–48.

<sup>62</sup> Ich opis zob. Ja. Zapasko, Ja. Isaevič, *Pamjatki...*, s. 31.

wał drukarnią, ale dużo wskazuje na to, iż był to Demian Nalewajko, prezbiter cerkwi zamkowej Bohojawleńskiej w Ostrogu i nadworny kaznodzieja księcia Konstantego<sup>63</sup>. Pomagać miał mu Wasyl Maluszycki, który na pewno przygotowywał do druku posłania Pigasa oraz psalterz „*Prawiło istinnogo żywota christianskiego*” (1598)<sup>64</sup>.

W początkach XVII wieku drukarnia ostrogska przeżywała wewnętrzne trudności. Jedynym drukiem, jaki wyszedł wówczas spod pras typografii w Ostrogu był wydany w 1602 roku „Czasosłow”. Trudności oficyny wydawniczej w Ostrogu musiały być powiązane w pewnym stopniu z problemami kadrowymi, z jakimi w tym czasie borykała się akademie w Ostrogu. Wiadomo, iż w 1603 roku Konstanty Ostrogski poszukiwał na Bałkanach wykładowców znających grekę<sup>65</sup>. W drukarni z kolei brakowało niezbędnego sprzętu. W lipcu 1602 roku Konstanty Ostrogski zwrócił się z prośbą do bractwa lwowskiego, by w związku z zamiarem wydania w Ostrogu dzieł zmarłego właśnie patriarchy Pigasa, bracia pożyczili mu czcionkę grecką. Ponadto prosił o przysłanie znającego się na pracy w drukarni zecera Kasjanowicza<sup>66</sup>. Nie wiadomo, czy prośba wojewody kijowskiego została spełniona.

Na przełomie 1602/1603 roku drukarnia ostrogska została przeniesiona do pobliskiego monasteru w Dermaniu. Funkcjonowała tam do 1605 roku. Część historyków uważała, iż Ostrogski założył nową typografię w Dermaniu, funkcjonującą

<sup>63</sup> Na jego temat: I. Mićko, *Ostroz'ka...*, s. 103–104; S. Kardaszewicz, *Dzieje...*, s. 151–154; *Drukarze dawnej Polski*, s. 161–162.

<sup>64</sup> I. Mićko, *Ostroz'ka...*, s. 37, 42; T. Kempa, *Konstanty...*, s. 109.

<sup>65</sup> J. W. Rutski do M. K. Radziwiłła 15 lutego 1603 r., S. Golubev, *Kievskij mitropolit Petr Mogila i ego spodvižniki*, t. 1, dodatki, nr 23, s. 180–181; T. Kempa, *Akademia ostrogska*, s. 74.

<sup>66</sup> Ja. Golovackij, *L'vovskoe stavropigijjskoe bratstvo i knjaz Ostroz'skij, Vremennik Instituta Stavropigijjskogo*, R. 4/1866, s. 81–82; AZR, t. 4, nr 148, s. 203; *Peršodrukar...*, nr 75, s. 127–128.

niezależnie od ostrogskiej<sup>67</sup>. Przeczy temu fakt, że w czasie pracy dermańskiej oficyny wydawniczej w Ostrogu nie wydrukowano żadnej nowej książki. Poza tym druki dermańskie były tożsame z ostrogskimi pod względem materiału typograficznego użytego przy ich produkcji<sup>68</sup>.

Zastanawiające jest jednak, dlaczego Ostrogski zdecydował się przenieść swoją ostrogską oficynę wydawniczą do Dermania. Ogijenko uważał, iż głównym motywem była chęć zapewnienia spokoju potrzebnego do pracy naukowej, którego brakowało w gwałtownym Ostrogu. Jest to jednak bardzo wątpliwy argument, gdyż wówczas trzeba by przyjąć, iż książkę musiałby przenieść do Dermania również akademię ostrogską. Wydaje się, iż przenosiny drukarni ściślej należy wiązać z tym, co działo się z samym Ostrogskim i wokół niego. Otóż wojewoda kijowski wyraźnie podupadł wówczas na zdrowiu, w 1603 roku miał ulec częściowemu przynajmniej paraliżowi. W związku z tym miał coraz mniejsze możliwości osobistego doglądania pracy drukarni i akademii ostrogskiej. Wobec przejścia najstarszego syna wojewody kijowskiego – Janusza – na katolicyzm, los drukarni w Ostrogu po śmierci kniazia Kon-

<sup>67</sup> Mylna interpretacja źródła spowodowała, iż pojawiła się także hipoteza o funkcjonowaniu drukarni w innym mieście K. Ostrogskiego – Konstantynowie (Starokonstantynowie). Otóż w lutym 1588 roku dwaj lwowianie Sacko Sienkiewicz i Sienko Korunka sprzedali warsztat drukarski, który niegdyś należał do I. Fedorowa, a teraz przechowywany był w majątku kniazia Ostrogskiego – Konstantynowie, Kuźmie Mamoniczowi do Wilna. Mimo, iż w dokumencie wyraźnie stwierdzono, że typografia stanowi własność lwowian, część badaczy wysunęła koncepcję o założeniu przez Konstantego Ostrogskiego jeszcze jednej drukarni. Tymczasem fakt, że typografia ta znalazła się chwilowo w Konstantynowie, musiał być spowodowany skomplikowanymi rozliczeniami między wierzycielami I. Fedorowa, *Peršodrukar...*, nr 57, s. 91–92, por. nr 56, 58–59, s. 90–95.

<sup>68</sup> I. Ogijenko, *Istorijskij očerok kniazia Konstantyna Ostrogskiego*, t. 1, s. 212–213; *Drukarze dawnej Polski*, s. 76.

stantego nie był pewien. W każdym razie stary książę nie do końca wiedział wówczas, jaka będzie postawa jego syna w sprawach wyznaniowych, gdy on umrze. Zatraskany o los typografii postanowił przenieść ją do jednego z najważniejszych ośrodków prawosławia na Wołyniu, jakim był monaster w Dermaniu. Ostrogski był przecież kłtorem tego klasztoru, a więc nie tracił drukarni ze swego pola widzenia. Dodać należy, iż ihumenem dermańskiego monasteru był w tym czasie znany przeciwnik unii brzeskiej Izaak Boryskowicz. Miał on wcześniej uzyskać tytuł protosyngiela patriarchy aleksandryjskiego Pigasa<sup>69</sup>.

W Dermaniu zostały wydane co najmniej 3 druki. Pierwszym chronologicznie jest *„Lament domu kniażat Ostrogskich...”*, który ukazał się w związku ze śmiercią najmłodszego (i ostatniego wyznającego prawosławie) z synów Konstantego Ostrogskiego, Aleksandra. Zmarł on nagle 2 grudnia 1603 roku. *„Lament”* wydano zapewne na uroczystości pogrzebowe, które odbyły się w Ostrogu 2 lutego 1604 roku. Autorem tego dzieła był najprawdopodobniej Demian Nalewajko, kierujący w tym czasie pracą drukarni w Dermaniu<sup>70</sup>. W zespole przygotowującym dermańskie druki byli także Jow Kniahinicki oraz Jow Borecki<sup>71</sup>. Kniahinicki był współodpowiedzialny za druk pierwszego na ziemiach ruskich Korony *„Oktoicha”*<sup>72</sup>, którego druk trwał w Dermaniu prawie półtora roku i zakończył się we wrześniu

<sup>69</sup> Wynika to z przedmowy do wydanego w Dermaniu w 1604 roku *„Oktoicha”*. O roli Boryskowicza w Cerkwi prawosławnej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku zob. I. Mic'ko, *Ostroż'ka...*, s. 84.

<sup>70</sup> Ja. Zapasko, Ja. Isaewi, *Pamjatki...*, s. 33; I. Mic'ko, *Ostroż'ka...*, s. 126.

<sup>71</sup> T. Kempa, *Konstantyn...*, s. 109;

<sup>72</sup> Księga liturgiczna w Cerkwi prawosławnej zawierająca porządek Służby Bożej jako codziennej modlitwy cerkiewnej dla niedziel i dni cyklu tygodniowego, rozdzielonego wg ośmiu tonacji (głosów) śpiewu liturgicznego, A. Znosko, *Mały słownik wyrazów starocerkiewno-słowiańskich i terminologii cerkiewno-teologicznej*, Warszawa 1983, s. 209.

1604 roku<sup>73</sup>. Z kolei Borecki był tłumaczem listu Melecego Pigasa do Hipacego Pocięja (napisanego w 1599 roku), który został wydany w drukarni dermańskiej w lutym 1605 roku. Przedmowę do tego wydawnictwa napisał Demian Nalewajko<sup>74</sup>. Ostrogskiemu przynajmniej tyle udało się więc zrealizować, jeśli chodzi o druk utworów Pigasa.

Jeszcze w 1605 roku lub na początku roku następnego drukarnia Konstantego Ostrogskiego wróciła z Dermania do Ostroga. Nie znamy powodów takiej decyzji. Zapewne przestały być aktualne przyczyny, dla których wojewoda kijowski zdecydował się wcześniej przenieść ostrogską drukarnię do monasteru dermańskiego. Choć trudno mówić o tym, że w tym czasie polepszyło się zdrowie wojewody kijowskiego, to można stwierdzić przynajmniej, iż stary książę znalazł w tym okresie sojusznika w swoim synu Januszu w walce o prawa dla Cerkwi prawosławnej<sup>75</sup>. W związku z tym nie musiał obawiać się już, że jego syn ze względów wyznaniowych doprowadzi po jego śmierci do zamknięcia ostrogskiej drukarni.

W ostatnich latach życia Konstantego Ostrogskiego (zm. w lutym 1608 roku) w typografii ostrogskiej wydrukowano jeszcze: „*Molitownik i Trebnik*” w 1606 roku oraz książkę „*Likarstwo na ospatyj umiść czołowiczyj*” (1607) oparte na tekstach św. Jana Złotoustego oraz testamentie cesarza bizantyjskiego Bazylego dla syna Leona Filozofa. Oba wydawnictwa przygotował do druku (napisał też do nich przedmowę) Demian Nale-

<sup>73</sup> I. Ogijenko, *Istoria...*, t. 1, s. 213.

<sup>74</sup> Przedrukowany w tłumaczeniu na język rosyjski w: I. Malyševskij, *Patriarch...*, t. 1, dodatki, s. 103–140.

<sup>75</sup> Janusz Ostrogski aktywnie występował w latach 1604–1605 o przyznanie archimandrii pieczerskiej kandydatowi prawosławnych Jelisejowi Pletnickiemu (co też ostatecznie stało się faktem na sejmie 1605 roku), T. Kempa, *Rywalizacja o Ławrę Peczerską w Kijowie między prawosławnymi a unitami w końcu XVI i na początku XVII wieku*, *Przegląd Wschodni*, t. 8, z. 4(32), s. 859–866. Szerzej o poglądach wyznaniowych Janusza Ostrogskiego zob. T. Kempa, *Dzieje rodu Ostrogskich*, Toruń 2002, s. 151–152.

wajko. Nie ulega więc wątpliwości, że do końca życia Konstantego Ostrogskiego właśnie on odpowiadał za merytoryczną stronę ostrogskich (i dermańskich) druków.

Śmierć wojewody kijowskiego była zwiastunem upadku zarówno akademii jak i drukarni ostrogskiej. Jakkolwiek obu instytucjami opiekował się Janusz Ostrogski, to jednak jako katolik nie był już tak jak ojciec zainteresowany rozwijaniem ich dalszej działalności. Nie mniej trzeba zaznaczyć, iż do jego śmierci w 1620 roku, z pras typografii ostrogskiej wyszły kolejne druki, choć były to już jedynie księgi liturgiczne. W 1612 roku Janusz Ostrogski sfinansował wydanie „*Czasosłowa*”. W tym samym roku wyszedł też w Ostrogu „*Misnecstów*” (jako część wydanego wcześniej „*Czasosłowa*”)<sup>76</sup>. Ostrog przestał być natomiast miejscem, w którym wydawano ważne polemiczne dzieła. Prawdopodobnie jeszcze za życia Janusza Ostrogskiego wydrukowano w ostrogskiej oficynie wydawniczej wybór tekstów biblijnych i patrystycznych dokonany przez D. Nalewajkę, a noszący tytuł: „*Lekcii słowienskie Zlatoustogo ot biesied ewangelickich ot jereja Naliwajka wybranie*”. Książka ta wyczerpuje listę znanych ostrogskich druków.

Co stało się z drukarnią ostrogską po śmierci Janusza Ostrogskiego? Nie jest łatwo odpowiedzieć na to pytanie. Wiadomo jednakże przecież, iż typografia ta działała w ścisłej harmonii z ostrogską akademią i razem z nią tworzyła silny ośrodek myśli prawosławnej w Rzeczypospolitej. Schyłek działalności akademii ostrogskiej, w której poziom nauczania znacznie się obniżył, przypadł na lata po śmierci Janusza Ostrogskiego<sup>77</sup>.

<sup>76</sup> Ja. Zapasko, Ja. Isaevič, *Pamjatki...*, s. 35–36.

<sup>77</sup> Kluczową datę stanowi tu rok 1624, w którym Anna Alojza Chodkiewiczowa, spadkobierczyni części fortuny Ostrogskich, utworzyła fundusz na rzecz kolegium jezuitów w Ostrogu. Przeznaczyła na ten cel niektóre majątki nadane niegdyś przez jej dziada Konstantego Ostrogskiego akademii ostrogskiej. Ostateczna likwidacja prawosławnej szkoły ostrogskiej nastąpiła na początku lat 30-tych XVII wieku, T. Kempa, *Akademia Ostrogska*, s. 76–78; por. I. Mic'ko, *Ostroz'ka...*, s. 65–71.



Być może wówczas ostatecznie przestała istnieć ostrogska drukarnia. Kijowski uczony Iwan Kamanin uważał jednak, że książkę Janusz po wydaniu „Czasosłowa”, w 1613 roku przekazał większość urządzeń typografii Issainowi Bałabanowi, w tym czasie archimandrycie dermańskiemu, który z kolei oddał je (wraz ze stratyńską drukarnią) na potrzeby tworzącej się oficyny wydawniczej w Ławrze Pieczerskiej<sup>78</sup>. Jest to jedna z kilku hipotez dotyczących losów ostrogskiej typografii, która jednakże nie zyskała powszechnej aprobaty w nauce. Tym bardziej, że inwentarz Ostroga sporządzony po w 1620 roku wymieniał wyraźnie „tamże academia, szkoły i drukarnia...”<sup>79</sup>. Z drugiej strony informacja w inwentarzu mogła odnosić się jedynie do budynków, w których niegdyś funkcjonowała drukarnia.

Działalność Ostrogskiego i jego typografii wpłynęła niewątpliwie na ożywienie całego drukarstwa ruskiego. Była to pierwsza drukarnia na ziemiach ruskich Korony, która prowadziła działalność nieprzerwanie przez kilkadziesiąt lat (co najmniej 35). Choć ostrogska oficyna zasłynęła głównie z druku Biblii oraz dzieł polemicznych (10 pozycji), to przecież ważną częścią jej produkcji były także księgi liturgiczne (7 druków), a poza tym literatura teologiczna i edukacyjna. Wydawano tu utwory w języku cerkiewno-słowiańskim i ruskim (ukraińskim). Trzeba też podkreślić, że co najmniej do początków XVII wieku Ostróg był jednym z centrów grecożytyki w Rzeczypospolitej. Mimo wyraźnych przestojów, które widać w czasie funkcjonowania drukarni, typografia w Ostrogu należała do najbardziej płodnych oficyn wydawniczych pracujących na wschodzie Rzeczypospolitej (w sumie wydano w niej blisko 30 druków). Niewątpliwie było to zasługą księcia Konstantego, któremu udało się stworzyć w Ostrogu w drugiej połowie XVI wieku najważniej-

szy ośrodek myśli prawosławnej na ziemiach ruskich. To właśnie ta swoista symbioza akademii i drukarni ostrogskiej leżała u podstaw sukcesu tej ostatniej. Najlepszym świadectwem tego była popularność wielu ostrogskich książek w Rzeczypospolitej i poza jej granicami (w państwie moskiewskim i na Bałkanach).

#### Pierwodruk:

„Drukarnia ostrogska” [w:] „Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej” pod red. Antoniego Mironowicza, Urszuli Pawluczuk i Piotra Chomika, Białystok 2004, s. 105–126.

<sup>78</sup> I. Kamanin, *K istorii Kievo-Pečerskoj lavrskoj tipografii*, Kievskaja Starina, 1894, nr 8 s. 276–278; I. Ogijenko, *Istorijska...*, t. 1, s. 204.

<sup>79</sup> *Inventar častini zamku v Ostrozi 1620 r.* [w:] *Ostroz'ka davnina*, t. 1, s. 122.

## Spis treści

|                           |    |
|---------------------------|----|
| Od Wydawcy .....          | 5  |
| Akademia Ostrogska .....  | 9  |
| Drukarnia Ostrogska ..... | 37 |